

## Nowej przychodni nie będzie

Dlaczego burmistrz Jan Bronś nie chce zbudować nowej przychodni i uważa, że ta na Hallera wystarczy? **STR. 2**



Biblioteka PDB PEGAZEM  
56-400 Oleśnica, ul. Kleeberga 4  
tel. 533-301-406

# Panorama Oleśnicka



Nr 17 (1801) Rok XXX | 30 kwietnia - 6 maja 2019 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5 zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

## Centrum miasta czy Stokrotki?

Czy miasto za 5 mln kupi dom handlowy? Czy jednak właściciel dopnie negocjacje ze Stokrotką? **STR. 2**



# SZATAŃSKIE MYŚLI NAUCZYCIELA

„Wybacz moje szaleństwo zachwytu. Twe piersi przylegają ściśle do koszulki. Ale szaleństwo, niech je dotknę, a poczujesz mą gorącą dłoń. Dotknij je w moim imieniu” - takie informacje wysyłał nauczyciel do uczennicy. Plus zdjęcia intymnych części ciała. | **STR. 3**

**Dyrektor pod obstrzałem.**  
Zostanie odwołana?! **STR. 16-17**

**Segregacja śmieci - czy to nam się faktycznie opłaca?** **STR. 4**

**Strajku nie będzie - zapowiada dyrektor.** **STR. 15**

## MICHAŁEK ZAPRASZA!!! Wiosenne atrakcyjne ceny

### WYPRAWKI:

wózek 3 w 1 + łóżeczko + akcesoria dla mamy i dziecka + ubranko **od 1599 zł**  
Nowoczesne wzornictwo, bogata kolorystyka, dbałość o każdy szczegół. Przyjdź, przekonaj się - doradzimy, pomożemy. Zachęcamy do skorzystania z korzystnych RAT!



Oleśnica, ul. 3 Maja 22 Tel. 785-530-040  
www.mega-wyprawka.com.pl

## Buldożerem po królikach



strona 3

## Będzie ośmieszając Oleśnicę

BiFK zlikwidowany! Nowa nazwa będzie ośmieszając Oleśnicę i powstaną dwie słabsze instytucje - uważa nasz czytelnik.

strona 6-7

## Przyjechali politycy

Briefing Koalicji Europejskiej i spotkanie polityków Prawa i Sprawiedliwości. Znak, że wybory za pasem!

strona 4, 9

**W Oleśnicy brakuje lekarzy specjalistów!** | strona 5





## Ubowski zostaje



Joanna Szczegodzińska z SP7 (jej kandydaturę ujawniliśmy przed tygodniem) oraz dotychczasowy

dyrektor Kazimierz Ubowski zmierzli się w konkursie na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Oleśnicy. Wygrał K. Ubowski. (OAI)

## To nie było pobicie

**Pobity 14-latek? Mama uznała, że to koleżeńskie wygłupy...**

W sobotę około godziny 16 dyżurny KPP Oleśnica odebrał zgłoszenie o rzekomej bójkę grupy nastolatków na Skwerze Kombatanów RP w Oleśnicy. Na miejsce wysłano patrol, przyjechało też pogotowie.

We wskazanym miejscu była prawdopodobna ofiara bójki. Sprawcy mieli się oddalić. 14-latek z powierzchownymi otarciami i siniakami po krótkiej wizycie w szpitalu wrócił do domu.

- Matka uznała, że były to koleżeńskie wygłupy i nie będzie składać wniosku o ściganie sprawców - poinformowała portal olesnica24.com Aleksandra Pieprzicka, oficer prasowa KPP Oleśnica. (hag)

## Przegrała trzecią walkę



Po długiej walce z chorobą nowotworową zmarła Paulina Juszczak. 25-latkę ze Wszechświętego poznała Oleśnica i cały powiat, kiedy rodzina, przyjaciele i różne instytucje rozpoczęły zbiórki pieniędzy na leczenie choroby. W 2014 roku wykryto u niej nowotwór. Usunięto guza w mózdzku. Kobieta wyszła za mąż, urodziła śliczną córeczkę. W 2016 roku nawrót choroby uderzył w szpik i kręgosłup. Tę walkę też wygrała. Trzeciej, która zaczęła się po diagnozie w styczniu tego roku, już jej się wygrać nie udało... (ror)

## MIASTO W SKRÓCIE

### Przedszkole zgodnie z ppoz.

4 oferty wpłynęły w przetargu na przebudowę Przedszkola nr 4 do zgodności z przepisami przeciwpożarowymi. Najniższą cenę zaproponował Tech-Fen z Gostycyna (zachodniopomorskie) - 199 994 zł. Najwyższa cena wyniosła 296 979 zł. Nie wiadomo, czy przetarg nie zostanie jednak unieważniony, bo ZBK przygotował na zadanie 168 278 zł.

# Nowej przychodni nie będzie

Ta na Hallera musi personelowi i pacjentom wystarczyć. Dlaczego?

- Kiedy zapytałem pana w ubiegłym roku o oczekiwane ze strony miasta inwestycje, wskazał pan na budowę przychodni zdrowia. Podtrzymuje pan to? - zapytał **Paweł Bielański** (Oleśnica Razem) dyrektora SZPZOZ **Stanisława Ptaka** na sesji Rady Miasta.

- Nie tylko podtrzymuję, ale przypominam, że wniosek został złożony już w 2014 roku - odpowiedział mu dyrektor. Przypomniał, że pierwsza koncepcja wskazywała na lokalizację przy Ludwikowskiej, ale „ludzie byli niezadowoleni” i proponowali „centrum miasta”. Dyrektor dodał, że niebezpieczeństwa budowy nowego obiektu to niestabilny system zdrowia i braki personelu. - Kiedy dwóch lekarzy pojechało do sanatorium i jeden złamał nogę, to nie mieliśmy go kim zastąpić. Za 2-3 lata to samo będzie z pielęgniarkami. Lepiej jest z kolei z kontraktami, bo zawiera się je na 4 - 5 lat - ocenił. Mimo tych uwag był jednak jednoznacznie za budową.

- Mimo to należy budować. W Polsce gminy budują przychodnie. Na Hallera niedawno ciekła nam woda, trzeba było fugować część elewacji - stwierdził.

**Kazimierz Karpieńko** (Oleśnica Razem) przypominał, że interpelował do burmistrza w sprawie budowy przychodni. Dodał, że Rada Społeczna SZPZOZ też widzi taką potrzebę. - Ta inwestycja powinna nas łączyć - ocenił. - Jeśli nie, to zrobimy plebiscyt w mieście - czy jest zapotrzebowanie społeczne na przychodnię - ujawnił.

Radni klubu Jana Bronsia mieli wątpliwości co do tego pomysłu.

- Ile taka inwestycja by kosztowała? - dopytywała **Mariola Aiyegbusi** (klub Bronsia) - W projekcie poda-

łem 9 mln. Przy dzisiejszych cenach 18 - 20 mln zapewne - odpowiedział S. Ptak. Jednak w trakcie dyskusji okazało się, że chodziło wtedy o dużą, specjalistyczną przychodnię. Tymczasem ta, która miałaby obecnie powstać, to nieduża, parterowa przychodnia, tylko dla podstawowej opieki zdrowotnej. Koszty byłyby więc zdecydowanie niższe.

- W 2050 roku w Oleśnicy będzie parę tysięcy mniej mieszkańców - mówił radny Bronsia **Marek Czarniecki**. - Ile czasu potrzebowałby pan na przeniesienie z Hallera do nowego obiektu? - pytał dyrektora. - Za 2 dni bym się przeniósł - zaskoczył rajcę dyrektor. - Mam przećwiczone w wojsku odwroty - zażartował.

- Oleśnica się wyludnia, ale za 30 lat podwoi się liczba seniorów wymagających opieki zdrowotnej - zauważył **Michał Kołaciński** (Oleśnica Razem). - Środki na inwestycje są w budżecie. Wystarczy tylko zgoda i rozważa. A opozycja się pod tym projektem podpisze - zadeklarował.

Plany i pomysły jednoznacznie przeciał jednak burmistrz **Jan Bronś**. Zdaniem gospodarza miasta nowa przychodnia nie jest potrzebna. Burmistrz uważa, że obiekt na Hallera jest w dobrym stanie. - Przekieki są w każdym obiekcie - ocenił, nawiązując do słów S. Ptaka. - Budowanie nowego budynku mijają się z celem - stwierdził kategorycznie. - Najlepszym miejscem dla nowej przychodni byłby obiekt, w którym jest CUS. Skoro przeznaczono go na inny cel, widocznie nie widziano potrzeby przychodni - wbił szpile poprzednikom.

Jan Bronś uważa, że problemem jest dostępność do usług, choć tak jak ocenił - w Oleśnicy jest dobra, a



Tak będzie w małych Grębocicach. W Oleśnicy nie może być?

nie kwestia infrastruktury. - Opieka zdrowotna jest w Oleśnicy dobra, choć może być jeszcze lepsza - dodał.

Wskazywał też na problemy, które ma szpital w Oleśnicy. - Ma 18,5 mln zł zadłużenia. Jego zobowiązania rosną. Mieszkańcy narzekają i utyskują. To pałacy problem - mówił o powiatowej jednostce. - „Wojen nie wygrywa się odwrotami” - mówił po odwołaniu z Dunkierki Winston Churchill - przywołał słowa polityka [chodziło o ewakuację - red.], w kontekście wypowiedzi dyrektora SZPZOZ.

- O godzinie 16 - 17 w gabinecie na Hallera jest jak w saunie. Odczuwają to i lekarze, i pacjenci. Potrzebny jest nam niewielki, parterowy obiekt z dużym parkingiem. Na Hallera nie ma nawet parkingu - polemizował jeszcze Kołaciński.

- Jeśli tak jest, to jest jedno rozwiązanie - klimatyzacja - odcinał się Bronś. - Konserwator nie pozwoli - wtrącił się Ptak.

- Dostępność też wynika z infrastruktury - nie zgodził się z tezą

Bronsia **Paweł Bielański**. - Budynek na Hallera nie jest przyjazny dla pacjentów. Budowa nowego rozwiązałaby to - stwierdził.

Przypomnijmy, że budowę nowej przychodni miała w swoim programie wyborczym obecna opozycja. Jest już jasne, że ten jej pomysł w tej kadencji zrealizowany nie będzie.

A na naszym zdjęciu widzimy projekt przychodni zdrowia w Grębocicach. Będzie to budynek jednokondygnacyjny, parterowy o powierzchni 502 mkw. Działac będą poradnie: p.o.z., stomatologiczna, dzieci chorych i zdrowych, chirurgiczna, ginekologiczna, dermatologiczno-laryngologiczna. Będzie gabinet zabiegowy, wydzielony zostanie pokój dla matek z dziećmi i kilka poczekalni, osobne dla osób dorosłych, dzieci zdrowych i chorych. Nowością będzie atrium z zielenią i zabawkami dla dzieci.

Budowa zaczęła się w połowie 2018 roku. Planowany termin zakończenia inwestycji to październik 2019. Koszt? 4,2 mln zł.

Roman Rybak

## Co z tym Centrum?

**Burmistrz zainicjował rozmowy z właścicielem. W grze jest też wciąż Stokrotka.**

Jak już informowaliśmy, w dawnym domu handlowym w Rynku na piętrze rozpoczęła niedługo działalność siłownia. To jednak nie jest kompleksowy pomysł na zagospodarowanie obiektu.

Przypomnijmy, że na sesji w marcu **Paweł Bielański** (Oleśnica Razem) zaproponował, aby miasto kupiło obiekt i by w nim powstał Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki. Przypomnijmy, że burmistrz Jan Bronś forsuje pomysł adaptacji dworca PKP na ten cel. Ma to kosztować ponad 20 mln zł. Centrum ma kosztować 5 mln zł.

Jak dowiedziała się *Panorama*, niedawno doszło do spotkania burmi-

strza i właściciela obiektu Wojciecha Zborowskiego.

- Tak, to prawda. Do spotkania doszło z inicjatywy burmistrza. Ale była to luźna, niezobowiązująca rozmowa, nie zakończona żadnymi ustaleniami - mówi **Panoramie** **Wojciech Zborowski**.

Cały czas negocjuje on także umowę najmu z siecią Stokrotka. Trwa to już 1,5 roku. Sieć jest od niedawna własnością Litwinów i praktycznie wszystkie ustalenia trzeba było rozpocząć od nowa. - Litewscy właściciele Stokrotki mają swoją specyfikę, forsują pewne zapisy w umowie. My z kolei mamy duże doświadczenie w wynajmie nieruchomości i od pewnych zasad nie możemy odejść. Dlatego negocjacje się przeciągają - tłumaczy nam właściciel obiektu.



Burmistrz podjął temat...

Dodajmy, że jeśli Stokrotka podpisałaby umowę najmu i ponownie otworzyła w dawnym Centrum swój sklep, uzyskałaby koncesję

na alkohol. Zmiany przyjęte przez Radę Miasta poprzedniej kadencji umożliwiają to.

(ror)

## Zagadka: zapomniał czy porzucił?

**To porządny rower. Tak sobie stoi już od... pół roku! A gdzie się podział jego właściciel?**

- Mamy dla pana temat - powiedziały naszemu reporterowi ekspedientki „Delikatesów”, sklepu w zachodniej pierzei Rynku w Oleśnicy (kamienica pod numerem 48). - Naprzeciwko naszego sklepu stoi, przymocowany do latarni, za ławką, porządny rower, młodzieżowy - wyjaśniły.

Nie byłoby w tym dziwnego, gdyby nie to - jak zaznaczyły - że ten rower tak sobie stoi, w dzień i w noc, już od pół roku. - Nikt go nie rusza. Każdy pewnie myśli, że ktoś go postawił, bo coś załatwia na Rynku - dodały. Obserwując, zachodzą o niego w głowę, czy młody (?) właściciel roweru zapomniał o nim, czy też go porzucił?

To dopiero jest zagadka!



(szach) Roweru szkoda...



# SEKS, NAUCZYCIEL I UCZENNICA

Nauczyciel jest na zwolnieniu. Konto na Fb zlikwidował.

Gazeta Wroclawska dotarła do screenów wiadomości wysyłanych na Messengerze do uczennicy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sycowie. Ich nadawcą ma być jeden z nauczycieli uczących w szkole. Mężczyzna składał jednej ze swoich uczennic niemoralne propozycje. To chyba najbardziej znany w powiecie, a nawet w województwie nauczyciel z tej szkoły.

Co napisał?

„Wybacz moje szaleństwo zachwytu. Twe piersi przylegają ściśle do koszulki. Ale szaleństwo, niech je dotknę, a poczujesz mą gorącą dłoń. Dotknij je w moim imieniu. Nie uciekaj, chcę chwycić twe włosy i pogłaskać” - to jedna z wiadomości.

A to inna: „Twój biustonosz opada na podłogę i ukazują się delikatne dwa piękne stworzenia żyjące i poruszające się w rytm oddechu. Będę kończyć, bo mam szatańskie myśli”.

Do wiadomości miały być także dołączone pornograficzne zdjęcia intymnych części ciała mężczyzny.

Jak opisuje „Gazeta Wroclawska”, po zgłoszeniu sprawy dyrekcja szkoły była przekonana, że to prowokacja, mająca na celu zniszczenia mu opinii. Ale sam nauczyciel miał poinformować dyrektorkę szkoły Beatę Mazurek, że „nie spodziewał się takiego obrótu sprawy”. Potem zlikwidował

konto na Facebooku i poszedł na zwolnienie lekarskie.

Dzwoniliśmy do nauczyciela. Nie odebrał telefonu.

Z informacji portalu olesnica24.com wynika, że dochodzenie zostanie umorzone, gdyż brak znamion popełnienia przestępstwa.

- [tu pada imię nauczyciela] jakos się ostatnio pogubił. Politycznie, zawodowo, a okazuje się, że i życiowo - mówi nam jedna z jego koleżanek w pracy. (OAI)

## CPK linię nam da?

Dzięki budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego nastąpi renowacja odcinka linii kolejowej Wieruszów - Oleśnica.

Około 1600 km nowych linii kolejowych ma powstać w celu obsługi Centralnego Portu Komunikacyjnego - poinformowała spółka CPK.

Jak powiedziała *Panoramie* minister Beata Kempa, na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów wydano nowelizację rozporządzenia w sprawie wykazu linii kolejowych o znaczeniu państwowym. Rozporządzenie wskazuje linie, które stanowią szkielet systemu transportowego w zakresie przewozów pasażerskich.

Do linii o znaczeniu państwowym zaliczono m.in. odcinek istniejącej linii kolejowej: Wieruszów - Oleśnica (linia przebiega przez Syców). W rozporządzeniu nie ma harmonogramu ewentualnych prac na liniach kolejowych, tylko określenie ich statusu. Przypomnijmy, że CPK ma powstać do 2027 r. (ror)

# Buldożerem po królikach

Inwestor i firma dokonująca remontu placu Zwycięstwa nie zabezpieczyły zwierząt i ptaków, które zamieszkiwały ten teren.



To był dla wielu oleśniczan żalony widok



Bezdusznosc i brak wrażliwości nie jest usprawiedliwieniem

Na początku minionego tygodnia firma Tom Trans Tomasz Walczak wkroczyła na plac Zwycięstwa ze swoim ciężkim sprzętem, by przeprowadzić gruntowny remont tego miejsca. Niestety, nie pomyślano o rodzinie 8 dzikich królików, które miały tu swoje siedlisko i wywoływały uśmiech nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Pod wielkim krzewem bytowało stadko z 6 młodymi osobnikami. Kiedy przybyliśmy na plac w środę 2 kwietnia po godzinie 10, zastaliśmy bardzo przykry widok. Siedlisko zwierząt zostało rozjechane buldożerem, a wokół unieruchomionej na czas przerwy maszyny biegały 3 ocalałe małe króliki. Nie pozostało to nie zauważone przez okolicznych mieszkańców i przechodniów. Wiele osób zatrzymywało się przy ogrodzeniu i krytycznie komentowało to, co się stało. Wyrażano obawy o los pozostałych przy życiu zwierząt. Pokazano nam wówczas pisklę ptaka wyrzuco-

ne z gniazda, pilnowane na ziemi przez swoich obojga rodziców.

Pracowników firmy Tom Trans te widoki jednak nie skłaniały do żadnej refleksji. Operator koparki miał zamiar kontynuować dzieło zniszczenia, jednak nasza natrętna obecność z kamerą przy ogrodzeniu wywołała jego niepokój. Widzieliśmy, jak robotnicy kontaktują się z kimś telefonicznie. Domyśliliśmy się, że meldują właścicielowi firmy o problemie. Spędziliśmy dwie godziny przy ogrodzeniu, transmitując na Facebooku to, co dzieje się z królikami i ptakami na placu Zwycięstwa. Dzięki temu operator koparki odstąpił do zabicia zwierząt chowających się pod jego pojazdem. Robotnicy przystąpili do przegonienia królików od koparki. Gdy po wielu próbach w końcu im się to udało, maszyna odjechała w odległe miejsce placu i wiadomym się stało, że w tym dniu nie będzie kontynuować prac w miejscu,



Pisklęcia ze zniszczonego gniazda nie odstępował jego rodzice

gdzie gromadzą się pozostałe przy życiu króliki.

Mieszkająca w pobliżu kobieta poszła z interwencją do ratusza. Rozmawiała z naczelnikiem Golińskim odpowiedzialnym za prowadzenie inwestycji. Obiecał jej powiadomienie o sytuacji kierownika budowy. Nie zrobił tego jednak, o czym przekonaliśmy się, kiedy kobieta wróciła i zadzwoni-

ła do kierownika, którego numer znalazła na tablicy informacyjnej. Kierownik powiedział jej, że nikt mu nie zgłaszał problemu królików. W sprawie ptaków oznajmił, że współpracuje z ornitologiem. Kobieta, płacząc, domagała się ochrony ocalałych młodych zwierząt.

Nasza relacja na żywo na Facebooku była oglądana przez wiele osób. Z dezaprobatą komentowano niezabezpieczenie zwierząt przed rozpoczęciem budowy. Ktoś powiadomił Oleśnickie Bedy. Działaczki tej fundacji podjęły po południu próbę uratowania królików, ale była ona nieudana. Udało się to dopiero następnego dnia, kiedy do Bid dołączyły Sylwia Urbanek i Kinga Telka. Jedna z nich musiała postraszyć kierownika budowy zgłoszeniem na policję, by wpuścić je na jej teren. Domagał się, by najpierw uzyskać zgodę Urzędu Miasta. Wcześniej dziewczęta zakupiły za swój pieniądze siatkę, podbierak i rękawiczki potrzebne

do schwywania królików. Okrążanie zwierząt siatką dało pozytywny efekt. Trzy ocalałe króliki znalazły się w klatce i zostały zawiezione do Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Kątnej.

Sprawę niehumanitarnego potraktowania zwierząt na placu budowy poruszył w zapytaniu na sesji radny Tadeusz Żółkiewski (Oleśnica Razem). Przypomniał, że inwestor ma obowiązek uwzględnić ochronę środowiska w trakcie prac. Powołując się na materiały opublikowane na portalu olesnica24.com, zapytał o to, jakie działania celem ochrony zwierząt podjęła Gmina Miasto Oleśnica jako inwestor; dlaczego przed rozpoczęciem prac nie odłowiono zwierząt i ptaków; jakie są przyczyny braku należytej ochrony zwierząt na obszarze placu Zwycięstwa; jakie konsekwencje poniosą osoby odpowiedzialne za zaniedbanie.

Krzysztof Dziedzic  
fot. Autor



## Co na Dniach Oleśnicy?

Gwiazdy to **Trubadurzy, Piersi, Anna Wyszconi i Dawid Kaiatowski.**

Tegoroczne Dni Oleśnicy rozpocznie na Rynku giełda książki. Potem wyruszy bajkowa parada. Organizator zachęca do przebrania się za ulubioną postać z bajki. Z wieży ratusza zabrmi hejnał w wykonaniu Tadeusza Nestorowicza, a burmistrz wręczy mieszkańcom klucz do bram miasta.

Sobota to „Kreatywny Dzień Dziecka” - poprowadzą go MAK-ówki, Marek Wałęga, Bagienne Świetliki oraz Ewa Mielczarek. Młodzieżowa Rada Miasta zaprosi do udziału w karaoke, a harcerze z ZHP Oleśnica w zabawach ruchowych. Oleśnickie szkoły i organizacje zaprezentują swoją działalność. W Rynku wystąpi zespół Brass Band oraz uczestnicy parady. Nawa kościoła św. Jerzego będzie miejscem działań artystycznych - atelier fotograficzne otworzy Kamila Celary-Kmieciak. Na podzamczu wystąpią: Czeski, Gutek, Mrozu, Dawid Kwiatkowski oraz Kalwi Remi.

W niedzielę nadal będzie trwała giełda książki, a na scenie w Rynku zaprezentują się seniorzy, laureaci i wyróżnieni w II Przeglądzie Wokalnym Sonoro. Na podzamczu zobaczymy Fast Fat, Trubadurów, Piersi i Annę Wyszconi. Obędzie się V Festyn Rodzinny w Parku Kolejarzy Oleśnickich, a wieczorem Cafe Sputnik zaprasza na bezpłatny koncert w klimatach folk i country w wykonaniu Sashy Boole'a.

W maju w ramach Dni odbędą się wernisaże wystaw fotografii - Pawła Piotrowskiego i Ryszarda Bobera, Retro(in)spekcja - Nocna Gra Miejska i taneczny Dzień Matki w Parku Kolejarzy Oleśnickich. (OAI)

### MIASTO W SKRÓCIE

#### Dlaczego obiekt podmaka?

18.450 zł będzie kosztowała ekspertyza techniczna budynku biurowca ZBK, PUP i MOPS pod kątem zawilgocenia fundamentów i części przyziemnej, projekt budowlany i wykonawczy osuszenia i izolacji fundamentów. Wykona ją Fieldlab z Bytomia. W przetargu złożono 3 oferty. Najdroższa opiewała na 30.750 zł.

**KREDYTY**  
bankowe  
i pozabankowe  
chwilówki  
oferta wielu firm  
tel. 793 688 083  
Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

# 10 punktów Koalicji Europejskiej

Pięcioro kandydatów na europejskich parlamentarzystów pokazało się oleśniczanom.

W środę 24 kwietnia o godzinie 13.30 kandydaci do Parlamentu Europejskiego z ramienia Koalicji Europejskiej (PO PSL SLD .N Zieloni) odbyli briefing prasowy pod ratuszem w Oleśnicy. Przed lokalnymi dziennikarzami zaprezentowali się: Władysław Kozakiewicz, Jarosław Duda, Michał Jaros, Julia Rybicka, Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.

Obok kandydatów i członków ich sztabu stanęli starosta powiatu oleśnickiego Jan Dżugaj i burmistrz Oleśnicy Jan Brons, a także lokalni działacze Platformy Obywatelskiej Jarosław Polański i Paweł Leszczyłowski oraz działacze Sojuszu Lewicy Demokratycznej Michał Karaś, Arkadiusz Sikora, Marek Żmuda. Wszyscy oni tworzą koalicję w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Przedstawiono program wyborczy, na który składa się 10 haseł: Polska wśród liderów Unii Europejskiej, Unia na rzecz wyrównania poziomów życia Europejczyków, Fundusze europejskie dla obywateli i samorządów, Unia czystego powietrza i taniej ener-



Liczą na głosy mieszkańców powiatu oleśnickiego

gii, Unia zdrowszego i dłuższego życia, Unia lepszej żywności i równych szans dla rolnictwa, Unia Europejska wartości, Unia wspólnego bezpieczeństwa, Unia Europejska dla młodych, Unia spójna transportowo i komunikacyjnie.

Pod planszą z programem podpisali uczestnicy briefingu, w tym starosta i burmistrz. Mógł to zrobić także każdy chętny.

Kandydat Koalicji Władysław Kozakiewicz, słynny lekkoatleta, ocenił, że to, co się obecnie w Polsce dzieje, to jest „śmiech na sali”.

Burmistrz Jan Brons zaakcentował pozyskiwanie przez Oleśnicę pieniędzy na inwestycje z Unii Europejskiej. Potwierdzają to liczne tablice informacyjne. Starosta Jan Dżugaj uznał, że program Koalicji to jest to, o co walczyli kiedyś Polacy. (kad)

## Segregacja - czy to nam się opłaca?

Spółce MGK - nie. Mieszkańcom - na pewno tak!

Oleśnicki system gospodarki odpadami oparty jest na selektywnej zbiórce odpadów „u źródła”, zbieranych w systemie pojemnikowym. Papier i tektura lądują w pojemniku koloru niebieskiego, szkło w zielonym, tworzywa sztuczne i metale w pojemniku żółtym, a kuchenne odpady biodegradowalne w brązowym. W dodatkowym pojemniku, w kolorze czarnym, zbierane są pozostałości po sortowaniu. To zmieszane odpady komunalne.

Miasto Oleśnica, które ma spółkę miejską, ma tym samym możliwość wyboru, czy odpady do dalszego zagospodarowania przekazać na instalację ZZO Olszowa, czy do MGK. Miejska spółka zagospodarowuje wszystkie 4 frakcje zbieranych odpadów segregowanych, a zmieszane odpady komunalne - z mocy prawa - są przekazywane bezpośrednio do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych ZZO Olszowa (cena - 318,60 zł/Mg - Mg to megagram czyli tona).

Czy gospodarka odpadami segregowanymi jest dla MGK opłacalna?

Odpady segregowane, trafiające do MGK, należy podzielić na dwa rodzaje. Pierwszy to odpady mające wartość handlową, czyli dalej odsprzedawane. Są to pa-



Opłacalność segregacji nie jest taka oczywista

pier i tektura oraz szkło. Drugi to odpady z koniecznością zapłaty za ich dalsze zagospodarowanie, czyli tworzywa sztuczne oraz kuchenne ulegające biodegradacji - wyjaśnia Sławomir Wers, dyrektor ds. finansowych w MGK.

A w kwestii opłacalności słyszemy od niego, że „przychody ze sprzedaży papieru i tektury (obecnie po 200 zł/Mg) oraz szkła (92 zł/Mg) stanowią element zmniejszania, koniecznych do poniesienia, kosztów zagospodarowania tworzyw sztucznych i metali (obecnie płacimy 120 zł/Mg; w 2018 roku sprzedawaliśmy te odpady średnio po ok. 1,76 zł/Mg!) i kuchennych odpadów biodegrado-

walnych (po przekompostowaniu tych odpadów obecnie płacimy po 220 zł/Mg)”.

Czyli - finansowo to się zupełnie nie opłaca. - To prawda, wynik finansowy na działalności opartej o selektywną zbiórkę jest dla naszej spółki mocno ujemny - przyznaje S. Wers. - Spółka pokrywa te straty pozostałymi usługami świadczonymi przez Zakład Oczyszczania Miasta - dodaje.

Jakie są więc korzyści? Kwestie ekologiczne to oczywistość.

Korzyści ma miasto i jego mieszkańcy - zauważa też nasz rozmówca - bo miasto Oleśnica osiąga z nawiązką, dzięki staraniom spółki MGK, wymaga-

ne prawem poziomy odzysku, a koszty zagospodarowania nie przez nas, tylko przez RIPOK w Olszowej, byłyby dużo wyższe, z uwagi na wyższe ceny i dodatkowe koszty transportu. Wspomniane poziomy odzysku sięgają u nas 45 proc. i sytuują nas w czołówce małych i średnich miast w Polsce - dodaje.

Od naszych czytelników słyszemy często pytanie, czy nie jest tak, że część odpadów posegregowanych jest potem wrzucana do „wspólnego worka”? Dyrektor MGK stanowczo zaprzecza.

- Szanujemy trud mieszkańców! Niedopuszczalne jest, ale również niezgodne z prawem, aby posortowane przez nich odpady były potem wrzucane „do wspólnego worka”. Oleśniczan może wprowadzać w błąd pojazd trzykomorowy naszej spółki do zbierania odpadów. Na każdą frakcję odpadów (papier, szkło oraz tworzywa sztuczne) w zabudowie pojazdu wyodrębniona osobna komora ładunkowa, z osobnym systemem załadunku i wyładunku odpadów. Tego rodzaju pojazd pozwala na ograniczanie kosztów odbioru odpadów - zamiast podjeżdżać trzykrotnie po odpady, podjeżdżamy tylko jeden raz - wyjaśnia Sławomir Wers.

Roman Rybak

## Będzie ścieżka!

Gmina Oleśnica realizuje projekt, który ucieszy miłośników rowerowych eskapad.

Ta informacja ucieszy rowerzystów z Oleśnicy, gminy Oleśnica i Dobroszyce. Piesznych z tych dwóch ostatnich gmin również.

Kierownik Referatu Budownictwa i Infrastruktury w Urzędzie

Gminy Oleśnica Paweł Łobacz poinformował na sesji Rady Gminy Oleśnica, że ruszają prace projektowe nad ścieżką rowerowo-piesznią od granic gminy Oleśnica do granic gminy Dobroszyce. Na ten cel w budżecie gminnym zarezerwowana jest kwota 650 tys. zł. Będzie to wspólna inwestycja gminy oraz Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei

za 1.300 tys. zł. Te dwa podmioty podzielą się w kosztach 50:50. Projekt będzie w tym roku, a realizacja w roku przyszłym.

Czy ma on związek z opóźniającym się i niepewnym remontem ulicy Dobroszyckiej? Naczelnik Łobacz oraz wójt Marcin Kasina zgodnie stwierdzili, że nie mogą oglądać się na innych i czekać nie wiadomo ile, bo opóźnienie grozi utratą przeznaczonych na ten cel funduszy.



(hag) Część dobroszycka ścieżki jest już gotowa



# „Szereg błędów” vs „świetnie prowadził”

Niespodzianek nie było, bo być nie mogło. Radni Bronsia przeforsowali rozszady w komisjach.

Tak jak zapowiadaliśmy, Marek Czarnecki zrezygnował z przewodniczenia i członkostwa w Komisji Rewizyjnej i został zaproponowany (przez Dorotę Adamczyk-Gajdę) na przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Z tej ostatniej funkcji zrezygnował - ze względów zdrowotnych - Henryk Bernacki. Z kolei miejsce Czarneckiego miał zająć Michał Kasprzyszak (na szefa komisji zgłosiła go Sylwia Wawrzyńska).

Opozycyjny klub Oleśnica Razem proponował na szefa komisji Rewizyjnej Kazimierza Karpieńkę, a na przewodniczącego Komisji Skarg Pawła Bielańskiego. Opozycja kandydatury uzasadniała.

- Karpieńko wskazywał w pracy Komisji Rewizyjnej szereg błędów, część uwiarygodnił już nadzór wojewody. Wykazał się skrupulatnością, determinacją w tym, co robi. Spróbujcie wznieść się ponad podziałami - apelował Michał Kołaciński.

Polemizował z nim Marek Czarnecki, odrzucając tezę o błędach. - Na razie pan Karpieńko ogranicza się do czytania elaboratów, które, podejrzewam, mu piszecie - atakował.

- Komisja Rewizyjna jest fasadą - ripostował Bielański. Mówił o prowadzeniu kontroli poza posiedzeniami, o „zamykaniu komisji przed mieszkańcami”, o tym, że komisja nie zamieszcza informacji o tym, kiedy odbywa kontrole.



Według Bernackiego Czarnecki świetnie prowadził Komisję Rewizyjną

Prześcierać, się kompromitować i brnąć w aberrację - dodał. - Aberracja to nie moje działanie - odgryzał się Czarnecki.

Kołaciński przywołał ujawniony przez *Panoramę* paradoks, że - jeśli Czarnecki zostanie szefem Komisji Skarg, to niedługo będzie



Nowy przewodniczący Komisji Rewizyjnej

rozpatrywał skargę na siebie jako poprzedniego przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, bo nadzór prawny wojewody odesłał ją z powrotem do Rady Miasta. - Ręce opadają! - skomentował.

- A skąd pan wie, że Komisja Skarg będzie ją rozpatrywać? A może odwołamy się do sądu? - odpowiedział mu Czarnecki. Dostał też wsparcie od klubowego kolegi. - Marek Czarnecki świetnie prowadził Komisję Rewizyjną. Nikogo nie wypraszał z komisji! Ja tego nie zauważyłem - mówił stanowczo Henryk Bernacki.

W głosowaniach niespodzianek nie było - wygrał je klub Jana Bronsia, dysponujący większością 13 głosów w 21-osobowej Radzie Miasta.

## Felieton

# Cappuccino ze szczyptą słodczy

1.230 złotych wydał Urząd Miasta na renowację blatu biurka burmistrza, której zażył sobie Jan Bronś. Skąd idea? Błat - jak wiadomo - może służyć do postawienia na nim filiżanki z kawą. No właśnie.

Na życzenie burmistrza zakupiono nowy ekspres do kawy, mimo iż zainwestowano 524 zł w doprowadzenie do właściwego stanu funkcjonującego wcześniej ekspresu. Stary ekspres do nowego burmistrza? Nie wypada.

Nowe urządzenie do przygotowywania kawy dla burmistrza i jego gości kosztowało 5.380 zł. Naprawdę dobry ekspres kosztuje w granicach 3 tysięcy złotych. Podjęta z namysłem decyzja o wydatku w kwocie ponad 5 tysięcy oznacza, że wybrano urządzenie z górnej półki. Chodzi przecież o gabinet gospodarza miasta, które ma zachwycać.

Ekspres drogi, a skromny. Będzie można na nim przyrządzać kawę według gustu: cappuccino, espresso, espresso macchiato, latte macchiato, macchiato i ristretto. Proszę bardzo.

Aby dopełnić całości i wszystko było elegancko, dokupiono tacę na filiżanki. Tacę drewnianą, nie plastik. Koszt to zaledwie 191 złotych.

Czymże byłaby kawa bez szczypty słodczy... Pan burmistrz wykazał się smakiem. Zamówił bowiem czekoladki z logo Oleśnicy! Taki prosty wyraz miłości do miasta i jego mieszkańców. Warto było wydać te głupie 391 złotych.

Tak oto z gabinetu burmistrza Bronsia zrobiła się kameralna kawiarenka, gdzie zarówno jego gospodarz, jak i goście jego mogą rozkoszować się kawą z Etiopii albo z Jemenu. Według gustu.

Krzysztof Dziedzic

## W Oleśnicy zdamy egzamin na prawo jazdy?



Elek będzie w Oleśnicy zatrząsienie?...

**Uchwała Sejmiku Dolnośląskiego dała taką możliwość. Czy miasto z niej skorzysta?**

Bolesławiec, Głogów, Świdnica to trzy miasta, w których umożliwiono powstanie filii wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w roku 2013. W kwietniu roku 2018 taką szansę dostał Milicz.

A na kwietniowej sesji radni Sejmiku Województwa Dolnośląskiego przyjęli dwie uchwały, które dają możliwość utworzenia w Oleśnicy i Oławie filii WORD. Jeśli takowa powstałaby, to można byłoby w stolicy powiatu przeprowadzać egzamin w zakresie prawa jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1 i B.

„Przeprowadzona analiza wskazuje, że Oleśnica jest miastem, w którym infrastruktura komunikacyjna pozwala na przeprowadzanie egzaminów w ruchu drogowym z zapewnieniem wykonania wszystkich niezbędnych zadań egzaminacyjnych” - napisali radni Sejmiku w uzasadnieniu uchwały.

Zdawalność egzaminów na prawo jazdy najczęściej jest odwrotnie proporcjonalna do wielkości WORD. Np. ośrodek w Miliczu osiąga blisko 50-procentowy wskaźnik zdawalności, przyciągając do siebie coraz więcej przyszłych kierowców. Mało skomplikowana

siec dróg i proste skrzyżowania - to ułatwienia dla kierowców.

W Oleśnicy byłoby też na pewno łatwiej zdać egzamin niż we Wrocławiu. Mieszkańcy Oleśnicy i powiatu mieliby też bliżej na egzamin. To plusy. A minusy?

Zwracali na nie uwagę decydenci w Oławie, którzy dyskutowali w roku 2018 o tym pomysle.

- Będzie to komunikacyjnie trudne i to jest fakt - mówił starosta oławski. - Zdajemy sobie sprawę, że to pewne utrudnienie w ruchu, jednak jest to pewne wyciągnięcie ręki i stworzenie ułatwienia wszystkim potencjalnym przyszłym kierowcom, którzy są mieszkańcami naszego powiatu i okolic. - Oleśnica też miała taką szansę, jednak z racji, że miasto jest już tak zakorkowane, burmistrz Oleśnicy nie wyraził na to zgody - mówiła w 2018 roku oławska radna Leszczyńska. - Proszę mieć na uwadze również nie tylko osoby z naszego powiatu, które będą chciały zdać tutaj prawo jazdy, ale również szereg osób, którym ciężko zdać we Wrocławiu czy w Opolu i to spowoduje bardzo duże utrudnienia w mieście.

Za tym, aby w Oleśnicy powstała filia Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, lobbował radny Grzegorz Żyła (klub Bronsia).

(ror)

## Brakuje lekarzy specjalistów

**To największa bolączka oleśnickich przychodni.**

Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oleśnicy zakończył rok 2018 zyskiem w kwocie 556.518 zł. Zakład dorabia na szczepieniach i diagnostyce. Plan inwestycyjny został zrealizowany w całości (o zakupach czytaj w *Sprzęt do pozazdroszczenia* - str. 7). Zakład otrzymał dotację od miasta Oleśnica - 250.000 zł i gminy Oleśnica - 30.000 zł. Kupowano za nie sprzęt i rozbudowano system informatyczny.

Stan należności SZPZOZ wyniósł na koniec roku 1.242.637 zł (w tym należności wymagalne 20.509 zł), a zobowiązań - 1.066.471 zł (nie było wymagalnych).

Podwyższono wynagrodzenia pracowników: od 1 kwietnia wszystkim średnio o 5 proc., w tym pielęgniarkom o 150 zł brutto; od 1 września wynagrodzenia zasadnicze pielęgniarkom i położnym o 950 zł brutto; od 1 października płace zasadnicze dla pozostałych pracowników (oprócz pielęgniarek i położnych) - średnio od 150 do 300 zł brutto; od 1 lipca wynagrodzenia lekarzy zatrudnionych na podstawie umów cywilno-



Dyrektor Stanisław Ptak i jego zastępca Karim Ahmad sprawnie kierują jednostką prawną w podstawowej opiece zdrowotnej.

Sprawozdanie z działalności w roku 2018 przedstawił na sesji Rady Miasta dyrektor Stanisław Ptak.

Na jakie problemy wskazał? To: system prawny, niepewność finansowania i przede wszystkim brak personelu, głównie lekarzy specjalistów (alergologa, ortopedy, dermatologa i lekarzy p.o.z.). - W maju przyjedzie do nas lekarz z Kazachstanu, ale musi odbyć staż, zdać egzamin z języka polskiego,

czyli minie rok, zanim uzyska prawo wykonywania zawodu - mówił dyrektor.

Dyskusja w łonie Rady Miasta po wystąpieniu dyrektora dotyczyła głównie budowy nowej przychodni (czytaj *Nowej przychodni nie będzie* - str. 2). Jan Mandat (klub Bronsia) pytał o okres oczekiwania pacjenta na badania specjalistyczne. Dyrektor odpowiedział, że czeka się „około miesiąca, najdłużej na badanie piersi i przełyty”. Radny ocenił, że oczekiwanie jest zbyt długie.

(ror)

## MIASTO W SKRÓCIE

### Ponadnormatywne zostają

Burmistrz Jan Bronś oraz komendant powiatowej policji Robert Fróń podpisali porozumienie dotyczące

przekazania miejskich środków na ponadnormatywne patrole policji. Miasto przekaże na ten cel 59.991 zł. Patrole działające w ramach służb ponadnormatywnych wyruszą na miasto na początku maja. Co miesiąc będzie ustalany harmonogram służb.



## LIST DO REDAKCJI

## Ta nazwa będzie ośmieszać Oleśnicę!

Powstaną dwie słabsze instytucje - napisał nasz czytelnik o podziale BiFK-u.

Nazwa Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki jest kalką nazwy Ministerstwa Kultury i Sztuki powstałego w 1944 r. (w 1918 - 1939 Ministerstwo Sztuki i Kultury). W 2001 r. zmieniło nazwę na Ministerstwo Kultury, a w 1999 roku ministerstwo zostało przemianowane na Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Czyli od „sztuki” w nazwach instytucji „kultury” odchodzi.

Do 1992 w Oleśnicy istniał Oleśnicki Ośrodek Kultury, prężnie działający. Wtedy dodano mu „sport” i przyjął nazwę MOKiS.

Obecnie pełna nazwa ma brzmień Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy. Jeśli w Oleśnicy – to wiadomo, że miejski. Czyli Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy lub Oleśnicki Ośrodek Kultury i Sztuki. Jak wiadomo, sztuka mieści się w pojęciu kultura – wobec tego nazwa powinna brzmieć Oleśnicki Ośrodek Kultury.

Muzea też się mieszczą w pojęciu kultura, ale dla nas mogłaby ta nazwa zostać rozszerzona: Miejski Ośrodek Kultury i Dziedzictwa Oleśnickiego. Nazwa nazbyt długa.

Od nazwy MOKiS burmistrz Jan Bronś nie odejdzie. A przecież w kulturze mieści się sztuka! Ta nazwa będzie ośmieszać Oleśnicę!

Na posiedzeniu Rady Miasta burmistrz podał jedyny argument ekonomiczny na podział BiFK - wpływy z biletów w MOKiS były wyższe niż w BiFK. Nie wiem, czy to prawda. Ale pamiętajmy, że burmistrz Kotaciński i dyrektor Anna Zasada wychodzili z założenia, iż kultura powinna być bezpłatna i wejścia nie były „biletowane”. Obecnie burmistrz Bronś chce zarabiać na kulturze, zamiast ją propagować. Chce zbierać pieniądze na swoje budowlane pomniki.

Podział BiFK spowoduje, że będą istnieć dwie słabsze instytucjonalnie, finansowo i osobowo instytucje kultury, które sobie nie poradzą z większymi zadaniami. W 2017 r. zorganizowano wystawę i koncert na podstawie XVII-wiecznych druków muzycznych z okolicy wirtemburskiego. Oddzielnie MOKiS i Biblioteka nie mogłyby takiego przedsięwzięcia zrealizować.

Obecnie oleśniczanie zaangażowani w działalność BiFK są na czarnej liście i to nieco ogranicza możliwości wykonywania większych prac z wykorzystaniem ich wiedzy. Nastąpi powrót do starej tradycji MOKiS kupowania wszystkiego z dużych ośrodków (tematy afrykańskie i inne), chociaż można je zobaczyć w telewizji.

Warto też przypomnieć, że BiFK wydał ok. 10 książek, więcej niż MOKiS za cały okres istnienia. W listopadzie 2018 r. BiFK podał, że od czasu powstania (3 czy 4 lata) zrealizowano 1000 różnorodnych imprez. MOKiS tę liczbę imprez osiągnie za 10 lat!

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

# Karpienko prezesem

Na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „ZNTK” doszło do całkowitej wymiany zarządu.



Frekwencja była bardzo dobra

W czwartek 25 kwietnia odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków ROD „ZNTK”. Na 838 członków stawiło się 127. Tę frekwencję przewodniczący zebrania Zbigniew Winnicki uznał za „piękną”. Bynajmniej nie był to żart. Działkowcy poświęcają się swoim działkom, ale gdy przychodzi do zebrań, to już nie znajdują na nie czasu.

Dobra frekwencja w ROD „ZNTK” zapowiadała, że dziać będzie się coś ważnego. Zresztą już od dawna informowaliśmy o problemach tego Ogrodu. Komisja Rewizyjna artykułowała od wielu miesięcy poważne zastrzeżenia wobec działalności zarządu z prezesem Tadeuszem Arendarczukiem i skarbnik Sylwią Wawrzyńską na czele. Teraz powtórzyła je wobec uczestników walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Pod nieobecność przewodniczącego Komisji, który przebywał w sanatorium, sprawozdanie przedstawił wiceprzewodniczący Kazimierz Karpienko.

### Dramatyczny obraz

Komisja stwierdziła, że jednodniowe wpłaty gotówki w kwotach do kilku tysięcy złotych od działkowców w 2018 roku, przyjmowanych przez skarbnik Sylwią Wawrzyńską [jest obecnie radną miejską z klubu Jana Bronsia - red.], nie były pilnie odpro-

wadzane na konto ROD w banku. Nie były też przechowywane w biurze w specjalnej do tego przeznaczonej metalowej szafie, tylko zabierane przez skarbnik do domu. Bardzo często pieniądze te nie były wpłacane na konto bankowe na następny dzień, tylko dopiero po kilkunastu dniach. Były to kwoty rzędu 19.000, 11.000, 5.000 zł. Z miesięcznych raportów kasowych za rok 2018 i wyjaśnień skarbnik wynika, że przekraczała ona rażąco wielokrotnie pogotowie kasowe. Zamiast dopuszczalnego jednego tysiąca złotych wynosiło ono w miesiącach: luty - 1554 zł, maj - 1961 zł, czerwiec - 2822 zł, lipiec 4816 zł, sierpień - 5984 zł, wrzesień - 1209 zł. Kwoty te nie były pilnie odprowadzane na konto, tylko przechowywane w domu skarbnik.

Komisja wskazała, iż nieprawidłowością jest brak dziennych zestawień wpłat działkowców, na których podstawie można stwierdzić kwotę dokonanych wpłat. Dzięki zestawieniom można by ustalić prawidłowo dopuszczalną kwotę 1000 zł pogotowia kasowego, a nadwyżkę pilnie wpłacić do banku.

Komisja jako dramatyczną określiła sytuację, w której nieskuteczne działanie Zarządu w zakresie egzekwowania zaległych opłat działkowych spowodowało zaległości na poziomie 17,6% w stosunku do rocznych przychodów.



Nowy zarząd ROD „ZNTK”

Komisja ustaliła, że złamana została dyscyplina karno-skarbo-wa przy opłaceniu usług na rzecz ROD „ZNTK”. Przyznawano nagrody, zamiast zawierać umowy. Nie przestrzegano uchwały Prezydium Krajowej Rady PZD w sprawie obowiązku przedkładania do zaopiniowania przez Komisję Rewizyjną środków przeznaczonych na wypłaty nagród i świadczeń dla członków Zarządu przez całą minioną kadencję. Kwoty nagród wypłacone członkom Zarządu za różne prace, w tym na przykład za przygotowanie dokumentacji na walne zebranie, wzburzyły obecnych w sali obrad.

W trakcie czytania protokołu Komisji Rewizyjnej podane w nim informacje były głośno komentowane przez działkowców. Z atmosfery panującej w sali wnioskować można było, że dotychczasowy zarząd nie może liczyć na reelekcję. Tym bardziej że Komisja wnioskuje na koniec, by nie udzielać zarządowi absolutorium.

- Bolesny obraz. On jest dramatyczny - komentował Kazimierz Karpienko. - Musimy po tych 50 latach wrócić do współczesności - ocenił. Dostał gromkie brawa.

- Chyba pierwszy raz spotkał się z tak szczegółowym omówieniem pracy zarządu. Bierna postawa prezesa okręgu ROD Mieszkowskiego doprowadziła do sytuacji, której świadkami jeste-

śmy dzisiaj - powiedział Zbigniew Winnicki.

### Nowe rozdanie

Walne zebranie przyjęło sprawozdanie ustępującego zarządu, ale nie udzieliło mu absolutorium (przy 2 głosach sprzeciwu i 7 wstrzymujących się). Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przyjęto przy 1 głosie wstrzymującym się.

Wybrano całkiem nowy zarząd w składzie: Kazimierz Karpienko - prezes, Maria Flaszka - wiceprezes, Stanisława Bulanda - skarbnik, Anna Rychlak-Szczegielniak - sekretarz, Zofia Matuszewska - członek, przy czym poszczególne role w zarządzie były już efektem ukonstytuowania się go i wyboru dokonanego w jego gronie.

W skład nowej Komisji Rewizyjnej weszli: Tadeusz Błaszczuk, Barbara Żyłak i Paweł Pokrzywiński. Delegatami na zebranie w okręgu zostali Karpienko i Bulanda.

- Dołożę wiele serca i zaangażuję się. Czeka nas ciężka praca - skomentował na gorąco Kazimierz Karpienko. Zapowiedział spotkania w każdym z czterech ogrodów i realizację wielu postulatów, w tym doprowadzenia wody i prądu.

Zarząd podejmie działania dopiero po upływie około 2 tygodni od swojego wyboru, ponieważ tak reguluje to statut.

Krzysztof Dziedzic  
fot. Autor

## MIASTO W SKRÓCIE

### Poidelko już jest

W sprawie jego zamontowania interpelował niedawno radny Jan Mandat (klub Bronsia), biegacz z klubu Lupus Oleśnica. Miejska Gospodarka Komunalna błyskawicznie zamontowała poidelko przy wejściu do kompleksu Atol. Kosztowało niecałe 2 tysiące złotych. Jest możliwość montażu kolejnych na terenie Oleśnicy. Jedyne warunki do spełnienia to zarezerwowane na ten cel środki w budżecie miasta oraz spełnione warunki techniczne (dostęp do sieci wodociągowej).



Firma z kapitałem zagranicznym, zlokalizowana w Oleśnicy, będąca jednym z liderów opakowań dla przemysłu spożywczego poszukuje osób na następujące stanowisko:

### MAGAZYNIER/OPERATOR WÓZKA

#### Do obowiązków osoby na tym stanowisku należy

- Przygotowywanie towaru do wysyłek (kompletacja jednostek kartonowych)
- Przyjęcia / wydania produkcji
- Dokonywanie rozładunków i załadunków
- Obsługa wózka widłowego
- Kontrola zgodność stanu towaru w magazynie

#### Od zainteresowanych Kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia min. zawodowego
- Doświadczenia w pracy w magazynie
- Dyspozycyjności, odpowiedzialności, sumienności
- Umiejętności pracy w zespole
- Gotowości do pracy w systemie trzyzmianowym
- Posiadania uprawnień do obsługi wózków widłowych (wymóg konieczny)
- Posiadanie doświadczenia w pracy ze skanerami i obsługą wózka wysokiego składowania będzie dodatkowym atutem

#### Oferujemy:

- Pracę w bardzo dynamicznie rozwijającej się firmie
- Miejsce pracy w Oleśnicy, w nowo otwartej, nowoczesnej hali magazynowej
- Przyjazną atmosferę, bardzo dobre środowisko pracy (zaplecze socjalne, nowy sprzęt)
- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, motywacyjny system wynagrodzeń
- Szkolenia podnoszące kwalifikacje

Zainteresowanych prosimy o przesłanie listu motywacyjnego oraz CV wraz z nazwą stanowiska na adres: GUILLIN POLSKA Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 3, 56-400 Oleśnica tel. 071/ 399 21 42; tel. kom. 665 111 519 lub drogą mailową: aplikacje@guillinpolska.pl;

W aplikacji prosimy zawrzeć klauzulę: „Stosownie do art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych, wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Guillin Polska Sp. z o.o., z siedzibą przy ulicy Przemysłowej 3, 56-400 Oleśnica, moich danych osobowych w zakresie zawartym w niniejszym CV/liście motywacyjnym w celu przeprowadzenia rekrutacji”

olesnica24.com

CODZIENNE NOWE INFORMACJE



# Sprzęt do pozazdroszczenia



Wojciech Bartnik wypróbował nowy spirometr



Mammograf to prawdziwy mercedes

**W powiecie oleśnickim żadna placówka medyczna nie dysponuje takim sprzętem.**

Sprzęt medyczny, jaki zakupiono w ostatnich latach do Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oleśnicy, dla większości placówek w kraju jest tylko obiektem marzeń. Mogli się o tym przekonać radni z Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej podczas jej ostatniego posiedzenia. W środę 24 kwietnia członkowie Komisji pod przewodnictwem Marioli Aiyegbusi spotkali się w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej nr 1 przy ul. Ludwikowskiej. Po ośrodku oprowadził ich dyrektor SZPZOZ Stanisław Ptak, w towarzystwie zastępcy dyrektora ds. lecznictwa dra nauk medycznych Karima Ahmada. Wicedyrektor jest chirurgiem specjalistą. Pochodzi z Iraku, ale od wielu lat mieszka w Polsce, kończył tu studia, a potem ożenił się z Polką i zamieszkał na stałe w powiecie wrocławskim. Rolę przewodnika pełniła też sama przewodnicząca Aiyegbusi, która obecnie jest kierownikiem Przychodni, a wcześniej była zastępcą dyrektora SZPZOZ.

Dyrektor Ptak przypomniał, że z dofinansowaniem z Unii Europejskiej udało mu się zakupić aparaturę na kwotę 2.598.540 zł. Są to: cyfrowy aparat RTG DRX Ascend System (rok produkcji 2018, produ-

cent Carestream) ze stacją lekarską z oprogramowaniem do prześwietleń kostnych i płucnych, f. Carestream (koszt 847.620 zł), 2 aparaty cyfrowe USG z funkcją Dopplera kolorowego i z elastografią dla Przychodni Rejonowo - Specjalistycznej nr 1, z 4 głowicami, Hitachi Aloka Ariette V 70 (cena jednostkowa 304.500 zł), cyfrowy mammograf Senographe Pristina EKB1 z aparaturą kontrolno - pomiarową i stacją lekarską, f. GE Medical Systems (cena 884.079 zł), aparat do krioterapii Cryo - S Clasic z sondami (cena 20.200 zł), spirometr Spiro USB z pulsooksymetrem F 380, prod. Carc Fusion z laptopem i drukarką (cena 9.990 zł), analizator biochemiczny z przystawką ISE, typ 400i (koszt 105.651 zł), analizator hematologiczny z podajnikiem Sysmex XN 550 (cena 121.998 zł).

Radnym zademonstrowano działanie poszczególnych urządzeń. Mogli naocznie przekonać się, jak jest to nowoczesny sprzęt. Dyrektor Ptak zachwalał działanie mammografu, dzięki któremu lekarz opisujący badania potrafił dostrzec „niezauważalną” zmianę.

Przy okazji członkowie Komisji usłyszeli też o problemach placówki, a te związane są nie tylko z niewystarczającym finansowaniem ze strony NFZ, ale także z brakami kadrowymi. Powszechną bolączką jest brak lekarzy.

Krzysztof Dziedzic

# BiFK finito

Agata Szpiłyk ponownie pokieruje oleśnicką kulturą.

Tak jak zapowiadaliśmy, na sesji w kwietniu Rada Miasta Oleśnicy rozpatrzyła projekt podziału Biblioteki i Forum Kultury. Po podziale powstają Oleśnicka Biblioteka Publiczna i Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki. Dyrektorem MOKiS-u zostanie Agata Szpiłyk. Dyrektorką OBP będzie Anna Zasada.

- Planowana zmiana stworzy właściwe warunki organizacyjne, wpłynie na rozwój, usprawni proces zarządzania - przekonywał szef Komisji Oświaty Grzegorz Żyła.

Decyzja o podziale, ze względu na samorządową arytmetykę podziału mandatów, była oczywiście nieunikniona, ale radni opozycji, choć z nią pogodzeni, wskazywali na słabości planowanej zmiany.

- Dlaczego nie ma opinii o optymalizacji kosztów? To, co przedstawiliście, nie jest analizą, tylko opinią. Żadnej innej, poza oszczędnościami na PFRON-ie, optymalizacji kosztów nie będzie. Zdublowane zostaną funkcje dyrektora. Wyższe koszty przyniesie rozdzielanie księgowości. Będzie dwóch pracowników technicznych. Zakupy będą droższe - np. podwójne programy komputerowe - wyliczał Paweł Bielański (Oleśnica Razem). - Dlaczego nie ma analizy kosztów? - pytał. I odpowiadał: „Bo tego nie da się obronić”.

Zwrócił też uwagę, że Henryk Bernacki (klub Bronsia) od lat zabiegał o oddzielenie sportu, co zrobiono przy podziale dawnego MOKiS-u. - Dzisiaj potwierdzacie, że to było dobre i pożądane posunięcie - dodał Bielański.

- Chwalicie się oszczędnością 37 tysięcy na PFRON. A to oszczędności na ludziach niepełnosprawnych - zwróciła uwagę Beata Krzesińska (Oleśnica Razem).

Co na to rządzący?

Paweł Leszczyłowski (Oleśnica Razem) odczytał oświadczenie klubu, w którym zarzucił radnym poprzedniej kadencji, że „bez konsultacji przeforsowali projekt połączenia”. Krytykował pośpiech, brak dyskusji. Zarzucił Kołacińskiemu, że namawiał do szybkiej decyzji w



Jan Bronś i Agata Szpiłyk - znowu razem

marcu, a podział nastąpił dopiero w listopadzie. Stwierdził, że „oleśniczanie pokazali w wyborach czerwoną kartkę Oleśnicy Razem i jej liderowi” m.in. za „majstrowanie przy kulturze”. Oceniał, że prowadzący działalność kulturalną nie mieli doświadczenia i nastąpiło „zwijanie kultury w Oleśnicy”.

- To prymitywne propagandowe stanowisko, które pan odczytał, nie wiem, czy ze zrozumieniem, dotyczy historii. Dyskutujmy o podziale, nie o historii. Naszym zamysłem był rozdział kultury i sportu. To się udało. Dzisiaj sport zostaje w Atolu. A kultura w dwóch oddzielnych bytach. Taka jest wizja Jana Bronsia. Ma do niej prawo. Ale nie mówcie o optymalizacji kosztów. PFRON to żart. Nie ma też żadnych materialnych podstaw do twierdzenia, że BiFK źle działał - tak ripostował Michał Kołaciński (Oleśnica Razem).

- Optymalizacja nie ogranicza się do wydatków - protestował Jan Bronś. - Nie ma materialnych przesłanek? Jest mnóstwo! - przekonywał. I stwierdził, że jest nią „ilość biletów drukowanych w okresie MOKiS i BiFK”. Mówił, że Biblioteka Wojewódzka miała wątpliwości co do zasadności łączenia. - Żeby sport wyłączyć, nie trzeba było łączyć MOKiS-u z biblioteką - powiedział. - Za podziałem BiFK były liczne głosy mieszkańców i środowisk, w tym stanowiska bi-

bliotekarzy - dodał. I skonkludował wypowiedź: „Wróci duża ilość imprez, podobna do poziomu poprzedniego”.

- Opinie z wątpliwościami były przed decyzją o połączeniu. Po konsultacji otrzymaliśmy pozytywną opinię. Tylko 1/4 takich wniosków jest przyjmowana, 3/4 odrzucane - polemizował Kołaciński odnośnie opinii Biblioteki Wojewódzkiej. - A więc nic nie było „na hurrrra”. Mieliśmy kilkadziesiąt opinii organizacji i środowisk współpracujących z MOKiS-em i Biblioteką Publiczną - przypomniał.

Radny Bronsia Marek Czarnecki zarzucił z kolei poprzednim władzom, że hala przynosiła straty, a kiedy była w MOKiS-ie miał zyski. - Jakie są teraz dopłaty do Atola? - pytał rajca. - Nie ma 20-letniej historii MOKiS w Internecie. Podobno nie zapłaciliście za domenę - zarzucał. - MOKiS dostawał dotację, a dzisiaj spółka pokrywa straty - wyjaśnił mu kwestię hali Kołaciński.

Na koniec konstatacją nazewnictwa podzielił się jeszcze z radnymi Wiesław Piechówka (Oleśnica Razem). Nawiązując do nazwy - Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki - zwrócił uwagę, że „sztuka jest zawarta w kulturze”.

Za podziałem BiFK-u zagłosował cały klub Bronsia. Opozycja była przeciwna.

Roman Rybak

# Akcja Action

**- Decydując się na Oleśnicę, wybraliśmy świetną lokalizację, zapewniającą wygodne zakupy i łatwy dostęp dla naszych klientów - mówi dyrektor generalna sieci w Polsce.**

Sklep Action w Oleśnicy, otwarty 25 kwietnia, to 29 placówka hollenderskiej sieci w Polsce. - Widzimy, że nasza koncepcja jest bardzo dobrze przyjmowana w Polsce i bardzo nas to cieszy. Action stawia na produkty dobrej jakości w najniższych możliwych cenach i szeroki, ciągle zmieniający się asortyment, który zaskakuje każdego tygodnia. W naszych sklepach nigdy nie jest nudno i klienci to doceniają - wyjaśnia Monique Groeneveld, dyrektor generalna Action Polska. - Decydując się na Oleśnicę, wybraliśmy świetną lokalizację, zapewniającą wygodne zakupy i łatwy dostęp dla naszych klientów - dodaje.

Sklep Action będzie zatrudniał ok. 20 osób. Ma ok. 1.000 mkw.



W pierwszym dniu był nawał klientów

powierzchni. Otwarty będzie od poniedziałku do soboty w godz. 9 - 21, a w niedziele handlowe od 9 do 20.

Asortyment sklepów Action to ponad 6.000 produktów w 14 kategoriach, począwszy od artykułów gospodarstwa domowego, poprzez

tekstyli i zabawki, aż po majsterkowanie i dekoracje.

Opinie klientów po pierwszym dniu były podzielone. Jedni chwaliли ceny i duży wybór. Inni podsumowywali krótko: „Chińszczyzna!”.

(OAI)

„Pozostawcie w swojej pamięci wszystko, co dobre przydarzyło się Wam ode mnie,”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 kwietnia 2019 r. zmarła w wieku 76 lat

**Śp. adwokat Krystyna Krocak**

Msza św. Pogrzebowa odprawiona zostanie 2 maja 2019 r. o godz. 12.00

w Kościele p. w. Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej przy ul. Ludwikowskiej, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz komunalny przy ul. Wojska Polskiego w Oleśnicy.

Pogrążona w smutku i żalu  
Rodzina

Odszedł nieodżałowany

**Śp. Włodzimierz Wichtowski (Ojciec Chrzestny)**

Najlepszy z najlepszych - nasz profesor, nauczyciel sztuki życia i przetrwania wojowników z Traugutta w brutalnych czasach PRL. Cześć jego pamięci.

Zegnaj Włodku!

Szkatuła



# Oleśnica bez plastiku?

**My jesteśmy na tak, a Wy? Przedstawiamy nowy pomysł radnego Pawła Bielańskiego.**

Radny Paweł Bielański (Oleśnica Razem) złożył na sesji Rady Miasta interpelację w sprawie wdrożenia akcji pn. „Oleśnica bez plastiku”. Jej celem ma być „podjęcie wszelkich możliwych systemowych działań dążących do ograniczenia i eliminowania z użycia naczyń, pojemników, sztućców i innych materiałów z plastiku w Urzędzie Miasta Oleśnicy, organizacyjnych jednostkach Gminy Miasta Oleśnicy, jednostkach oświatowych i innych instytucjach zależnych”.

Opozycyjny radny wskazuje, jakie działania w szczególności powinny być podjęte w naszym mieście. Są to:

- 1) wyeliminowanie z użytku jednorazowych talerzy, sztućców, kubeczków i słomek plastikowych. W miarę możliwości zastąpienie ich wielorazowymi odpowiednikami;
- 2) zaprzestanie zakupów wody w jednorazowych butelkach z tworzywa sztucznego i promowanie picia wody z butelek szklanych lub wody z kranu;
- 3) przy organizacji różnego rodzaju imprez na terenie miasta Oleśnicy podjąć działania celem eliminacji z użycia plastikowych naczyń m.in. poprzez zawarcie stosownych klauzul o zakazie używania plastikowych naczyń w postępowaniach przetargowych na organizację imprez. W zamian użycie naczyń łatwo biodegradowalnych;
- 4) ograniczenie wykorzystania do działań promocyjnych miasta Oleśnicy i podległych jednostek gadżetów i materiałów wykonanych z tworzywa sztucznego;
- 5) zrezygnowanie z używania toreb i reklamówek plastikowych;

Krzysztof Dziedzic



Żeby nie było tak jak jest...

6) rezygnację z folii jako materiału do pakowania przesyłek kurierskich.

Bielański wskazuje, że akcja powinna także obejmować działania edukacyjne skierowane do pracowników jednostek organizacyjnych miasta Oleśnicy oraz samych mieszkańców (np. poprzez miejską spółkę MGK sp. z o.o.).

W uzasadnieniu interpelacji czytamy: „Wszechobecny i zalegający plastik to problem globalny występujący nie tylko w Oleśnicy. Jednak podjęcie działań zmierzających do ograniczenia używania plastiku powinniśmy zacząć od nas samych - tu w naszej małej ojczyźnie. Ostatnie regulacje prawne wdrożone przez Parlament Europejski dotyczące używania jednorazowych opakowań z tworzyw sztucznych mają na celu systemową eliminację plastiku z codziennego życia mieszkańców Europy. Warto rozpocząć działania już teraz, tak aby być przygotowanym do wdrożenia nowych przepisów unijnych. Podjęte działania w ramach akcji *Oleśnica bez plastiku* pozwolą poszerzyć proekologiczną świadomość mieszkańców miasta oraz zachęcić ich do ograniczenia i eliminacji z użycia plastiku. Wdrożenie systemowych działań i rozwiązań przez jednostki organizacyjne miasta Oleśnicy będą doskonałym przykładem odpowiedzialnej i świadomej polityki ekologicznej władz miasta”.

Czy burmistrz Bronś pozytywnie odpowie na pomysł opozycyjnego radnego? Nawet jeśli teraz się z nim nie zgodzi, to prędzej czy później będzie musiał wdrażać te działania. Wymusi je na nim przyszłe prawo.

# Umocnieni bierzmowaniem



Dali świadectwo wiary

**– Mamy dawać świadectwo: jestem chrześcijaninem – mówi abp Marian Gołębiewski.**

„Nie rodzimy się, lecz stajemy chrześcijanami” – głosił w III w. Tertulian, wybitny pisarz chrześcijański, najstarszy z łacińskich ojców Kościoła. Według kard. Gerharda Ludwiga Müllera, do niedawna prefekta watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary, „życie otrzymane na chrzcie umacnia i

pieczętuje bierzmowanie”, dlatego bierzmowanie „jest sakramentem zachowania wiary chrześcijańskiej”.

Po rodzinie drugim miejscem stawiania się chrześcijaninem, dojrzwania i zachowywania wiary, jest parafia. Liczne rzesze dorastającej młodzieży oleśnickiej parafii pw. NMP Matki Miłosierdzia przyjęły w zeszłą sobotę, na uroczystej mszy św., sakrament bierzmowania. Udzielił go arcybi-

skup senior Marian Gołębiewski, emerytowany metropolita wrocławski.

– W szkole, w czasie wakacji, mamy dawać świadectwo: jestem chrześcijaninem – mówi w homilii arcybiskup i życzył młodzieży, „aby zawsze mężnie wyznawała wiarę”. Katechizm Kościoła podaje, że „wierni odrodzeni przez chrzest zostają umocnieni przez sakrament bierzmowania”.

Andrzej Paweł Szachnowski

## Niedziela z bańkami



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

W niedzielę na podzamczu w Oleśnicy odbywała się impreza z bańkami mydlnymi w roli głównej. Współorganizatorem Dnia Bańek Mydlnych był Urząd Miasta Oleśnica. Na podzamczu przygotowano strefę z darmowym płynem, pokazy bańek i zabawy z animatorami. Były też zamek dmuchany, wata cukrowa i popcorn. Rodzice mogli zaopatrzyć swoje dzieci w sprzęt do puszczania bańek. Niestety, pogoda nie dopisała. Mimo to wiele rodzin przyszło, by spędzić tu czas z dziećmi. (kad)

olesnica24.com

## OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzania zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Dobroszyce dla obszaru inwestycyjnego, położonego w obrębie miejscowości Dobroszyce**

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Dobroszyce uchwały Nr VII-73/2019 z dnia 24 kwietnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Dobroszyce dla obszaru inwestycyjnego, położonego w obrębie miejscowości Dobroszyce.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) informuję o przystąpieniu do opracowania projektu zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Dobroszyce dla obszaru inwestycyjnego, położonego w obrębie miejscowości Dobroszyce, dla którego wszczęto przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko oraz o możliwości składania uwag i wniosków.

Zgodnie z art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego opracowania zmiany Studium. Wnioski należy składać na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Dobroszyce, Rynek 16, 56-410 Dobroszyce oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym na adres: planowanie@dobroszyce.pl, w terminie do dnia 24 maja 2019 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dobroszyce.

Wójt Gminy Dobroszyce

## OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru inwestycyjnego, położonego w obrębie Dobroszyce.**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Dobroszyce uchwały Nr VII-74/2019 z dnia 24 kwietnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru inwestycyjnego, położonego w obrębie Dobroszyce.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) informuję o przystąpieniu do opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru inwestycyjnego, położonego w obrębie Dobroszyce, dla którego wszczęto przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko oraz o możliwości składania uwag i wniosków.

Zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego opracowania planu. Wnioski należy składać na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Dobroszyce, Rynek 16, 56-410 Dobroszyce oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym na adres: planowanie@dobroszyce.pl, w terminie do dnia 24 maja 2019 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dobroszyce.

Wójt Gminy Dobroszyce



# W Europie Polska powinna mówić jednym głosem

Tak stwierdziła Beata Kempa, która ze Zbigniewem Ziobrą odwiedziła Oleśnicę. Czy to możliwe?...



Młody sołtys Michał Szumski dopominał się o rozliczenie polityków Platformy

Polityczna czołówka PiS w Oleśnicy

Na spotkanie z minister ds. pomocy humanitarnej Beatą Kempą i ministrem sprawiedliwości Zbigniewem Ziobrą przyszło do Sali Rycerskiej w oleśnickim zamku ok. 200 osób.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości przyjechali do Oleśnicy z Trzebnicy. Na zamkowym dziedzińcu Ziobro, cierpiący na alergię, zażywał jeszcze kropli do nosa. Przed salą ministrowie przystanęli. Kempa zasugerowała, aby Ziobro wszedł pierwszy. Ten jednak zdecydowanym ruchem wskazał: „Nie, Beata, ty pierwsza”.

- To ważny moment - przed nami wybory do Parlamentu Europejskiego. Potrzebujemy w nim skutecznych, kompetentnych i profesjonalnych przedstawicieli - taką będzie minister Beata Kempa - zachwalał partyjną koleżankę Ziobro. - Poprosiłem Beatę o wspólne spotkanie, bo chcę prosić o wsparcie dla niej i dla list PiS.

## Mamy deficyt dobrych, sprawiedliwych ludzi.

Mamy go np. w prokuraturze. Tacy ludzie są na wagę złota. A Beata Kempa to właśnie taki człowiek. Umie nawiązywać relacje, wie, z kim rozmawiać - dodał.

Stwierdził, że w Brukseli potrzebni są nie tylko ludzie, którzy potrafią „ładnie wystąpić”, ale „skutecznie budujący relacje, nawiązujący kontakty z myślą o polskich interesach”.

Wicepremier mówił dużo o humanitarnej działalności sycowianki, która uznał za skuteczniejszą niż sprowadzanie uchodźców do Polski. - Gdyby Platforma wygrała wybory w 2015 roku, to po zgodzie wyrażonej przez premiera Kopacza na przyjęcie 11 tysięcy uchodźców, mielibyśmy w Polsce ich 100 tysięcy, a może i więcej. I to wcale nie tych najbardziej potrzebujących. To byłaby bezmyślna, beztroska akcja. Zamiast tego pomagamy skutecznie na miejscu konfliktów. Budujemy szpitale, szkoły, wspólnie z dyplomacją USA, Węgier, Włoch, z Watykanem - przekonywał.

Mówił, że Kempa w Parlamencie Europejskim będzie z jednej strony lobbowała za taką formułą pomocy przez kraje członkowskie, z drugiej potrafi skutecznie bronić reform wymiaru sprawiedliwości, które PiS

przeprowadza w Polsce. Stwierdził, że na skutek m.in.

## działań „niejakiego Timmermansa”

reformy zostały zatrzymane w połowie drogi. - Totalna opozycja, wykorzystując Tuska i swoje agendy w UE zastopowała reformę, sypie piasek w koła i wkłada kij w szprychy - powiedział. - Nie chcemy sądów upolitycznić, nie chcemy, aby jacyś polityczni sędziowie skazywali polityków opozycji. Nie. Sądy mają służyć ludziom. Frustracja po spotkaniu z machiną sądowniczą towarzyszy wielu Polakom. To chcemy zmienić i do tego są nam potrzebni kompetentni przedstawiciele - mówił.

Twierdził, że ministrowie sprawiedliwości innych krajów zmieniają zdanie o „zamachu na trzecią władzę”, kiedy mówi im o „przykładach moralnego zepsucia” niektórych sędziów. Podał na spotkaniu kilka przykładów uniewinnienia przez Sąd Najwyższy sędziów, którzy dokonali pospolitych przestępstw, głównie kradzieży. - Tak być nie może, że są zwykli Polacy i jest nadzwyczajna kasta. To bulwersuje Polaków. Sąd Najwyższy, który powinien wyznaczać standardy, jest tak dobroduszny dla sędziów. To jest myślenie w kategoriach nadzwyczajnej kasty. Stąd Izba Dyscyplinarna. Gdyby niegodni sędziowie byli usuwani, to opinia publiczna zaufa, że polski sąd ma się lepiej - powiedział.

Skrytykował Tuska za zgodę na pakiet klimatyczny. Oceniał, że to spowodowało wzrost cen prądu w Polsce. - Było zagrożenie radykalnego wzrostu cen. Zapobiegliśmy temu, ale

## kosztem na przykład m.in. podwyżek dla nauczycieli

- powiedział. - Dzięki takim decyzjom np. niemiecka gospodarka może zyskać, a nasza stracić, bo jest i jeszcze długo będzie oparta na węglu. Jestem pewien, że Beata Kempa interes Polski będzie miała na pierwszym planie - podkreślił.

Zakpił ze startu Jana Vincenta Rostowskiego do Parlamentu Europejskiego z listy partii w Anglii.

- Już nie startuję z „Bydgoszczu” - jak mówił, ale z Wielkiej Brytanii,

bo chce być przede wszystkim Europejczykiem. A my wybieramy tych, co chcą być przede wszystkim Polakami, a dopiero potem Europejczykami. Taka jest Beata Kempa! Ona będzie w sposób odpowiedni dbać o interesy Polski - zaagitował.

Ziobro był pytany o „prokuratora, który skazał Komendę”. Powiedział, że postępowanie wyjaśniające w tej sprawie jest w toku. Pochwalił się, że to jego resort ponownie wszczął sprawę i wyjaśnił ją, bo wcześniej takiej woli nie było. A jest duża szansa - ocenił - że obecnie zatrzymany podejrzany jest rzeczywistym sprawcą gwałtu i morderstwa.

- Praca z ministrem Ziobrą w pierwszym rządzie Prawa i Sprawiedliwości to był dla mnie honor i zaszczyt - mówiła Beata Kempa. Mówiła o sukcesach resortu kierowanego przez Ziobrę, a z aplauzem zebranych spotkała się stwierdzenie, że to on wprowadził ustawę o karze 25 lat więzienia za oszustwa VAT-owskie. Przypomniała, że to Ziobro i PiS wprowadzili też konfiskatę mienia pochodzącego z przestępstw.

## - Są efekty i są pieniądze

- tak z kolei Ziobro mówił o rezultatach zwiększonej ściągłości VAT-u. - Są nagrania, co Tusk, co Rostowski, Kopacz, Schetyna, mówili w kampanii 2015 roku. Mówili, że nie ma na to [500+] pieniędzy. I co?... - zwrócił się do zebranych. - Są! - odpowiedzieli. - Są. Tylko trzeba było uszczelnić system i wprowadzić karę 25 lat więzienia dla białych kołnierzyków za tego typu przestępstwo - skonkludował.

Sycowianka na spotkaniu mówiła dużo o swojej działalności jako minister ds. pomocy humanitarnej. Opowiadała o misjach, o budowie szpitali, obozów, szkół, centrów medycznych, a nawet zagród ze zwierzętami na terenach objętych działaniami zbrojnymi albo miejscach, w których takie konflikty miały miejsce. Wspominała o współpracy z wieloma rządami i organizacjami, z wolontariuszami i działaczami społecznymi. - Jan Paweł II mówił, że dzieło miłosierdzia jest naszym nakazem, obowiązkiem - przypomniała słowa papieża. A w imieniu Syryjczyków, Libańczyków, mieszkańców Jordanii i Sudanu dzięki-

wała za pomoc, jakiej Polacy im udzielają.

Mówiła, że w Europie Polska powinna mówić jednym głosem, bez względu na różnice polityczne, ideowe, czy światopoglądowe.

## - Miałam łzy w oczach, kiedy Polska była oskarżana

przed Trybunałem Europejskim, a niektórzy poiscy posłowie stali po stronie oskarżycieli - powiedziała. - A teraz znowu Polska ma stanąć przed Trybunałem Europejskim, bo nie zgodziła się na przymusową relokację uchodźców. Dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo Polaków. Na spotkaniach z wyborcami słyszę, że mamy ten kierunek utrzymać - stwierdziła.

Posłanka wspominała, że w 2005 roku to właśnie powiat oleśnicki dał jej mandat do rozpoczęcia kariery w „dużej” polityce. Teraz chce ją kontynuować w Parlamencie Europejskim. - Chcemy wzajemnego szacunku. Nie może być tak, że w Niemczech jest prymat konstytucji przed prawem europejskim, a w Polsce nie - mówiła.

Posłowie PiS mówili także o programach socjalnych ich rządu, wspomnianej skutecznej walce z mafiami VAT-owskimi, spadku bezrobocia. - Musimy działać odpowiedzialnie - powiedział Ziobro. - Nie bobał się i czekam na przeprosiny z ust tego człowieka i symboliczną wpłatę z jego strony na Dom Dziecka w Bierutowie. Dziękuję wszystkim, z którymi dane było mi współpracować przez ostatnie lata. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do byłego burmistrza Oleśnicy Michała Kołacińskiego oraz jego zespołu. Dziękuję wszystkim państwu, licząc na głosy w zbliżających się wyborach do Parlamentu - powiedział.

Na koniec wizyty ministra (wyszła wcześniej niż posłanka) doszło do incydentu z mężczyzną, który stwierdził, że od 2 lat nie może dostać się do ministra, aby przedstawić mu sprawę m.in. „skorumpowanych policjantów w Oleśnicy”. Ziobro rozmawiał z nim kilka minut na zamkowym dziedzińcu.

Beata Kempa została w zamku dłużej i odpowiadała na pytania mieszkańców.

M.in. tegoroczny maturzysta z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, a

jednocześnie najmłodszy sołtys w powiecie, Michał Szumski z Siekierowic pytał, dlaczego politycy, którzy doprowadzili do zniszczenia lub wyprzedaży za bezcen polskich zakładów nie są postawieni przed Trybunałem Stanu. Wskazywał przy tym na byłego ministra, a obecnie eurodeputowanego, Janusza Lewandowskiego. W odpowiedzi usłyszał, że politycy PiS mają świadomość wielkich politycznych błędów poprzedników, jednak teraz jego rząd koncentruje się nie na rewanżymie, a na konkretnych działaniach perspektywicznych.

Na finał trwającego aż 180 minut spotkania Beata Kempa zwróciła się bezpośrednio do mieszkańców Oleśnicy i powiatu.

## - Jestem stąd i nie mam zamiaru stąd wyjeżdżać.

Wszelkie plotki na ten temat są nieprawdziwe. Nie jest prawdą rozpowszechniana przez jednego młodego samorządowca [chodzi o Marcina Grędy - red.] informacja, że nie angażowałam się w załatwianie spraw dla powiatu. Dziękuję moim staraniom Oleśnica otrzymała dwie nowe karetki oraz rządowy zastrzyk finansowy na budowę prawdziwej perełki, czyli Centrum Usług Społecznych. Rozpowszechnianie tych kłamliwych informacji bardzo mnie zabolowało i czekam na przeprosiny z ust tego człowieka i symboliczną wpłatę z jego strony na Dom Dziecka w Bierutowie. Dziękuję wszystkim, z którymi dane było mi współpracować przez ostatnie lata. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do byłego burmistrza Oleśnicy Michała Kołacińskiego oraz jego zespołu. Dziękuję wszystkim państwu, licząc na głosy w zbliżających się wyborach do Parlamentu - powiedział.

Po oficjalnej części spotkania był jeszcze czas na bezpośrednie rozmowy i wspólne zdjęcia z uczestnikami spotkania. Od jednego z młodych mężczyzn posłanka otrzymała bukiet kwiatów. A wychodząc minister już w zamkowym korytarzu o wspólną fotografię poprosiła grupa oleśnickich maturzystów. W imieniu swoim oraz kolegów dziękowali „za pozytywne rozwiązanie w sprawie matur”.



# Wpadnijcie do Soplicowa!

Wspólny projekt UTW i szkół w rocznicę wydania naszej narodowej epepei.



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Postanowiły wybrać się do Soplicowa...

„Wpadam do Soplicowa jak w centrum polszczyzny: tam się człowiek napije, nadysze ojczyzny!” - tak o Soplicowie mówi Prusak - jedna z postaci w „Panu Tadeuszu”. Polskiej epepei narodowej. W tym roku obchodzimy 185. rocznicę jej wydania.

I stąd projekt „Soplicowo”, którego koordynatorem jest Barbara Słomka, emerytowana polonistka, działająca w UTW Oleśnica. Wspomagają ją inne oleśnickie polonistki, UTW, a także I LO oraz szkoły podstawowe nr 1 i 7.

W piątek wieczorem poetycki z „Panem Tadeuszem” w sali konferencyjnej BiFK przygotowali słuchacze UTW i uczniowie I LO pod kierunkiem polonistki Jadwigi Jezierskiej. Czytano fragmenty epepei i rozmawiano o niej. Można było obejrzeć wystawę obrazów inspirowanych Mickiewiczowskim dziełem, wykonanych przez słuchaczki sekcji plastycznej UTW, która kieruje Zofia Osuch.

A w niedzielę chętni pojechali do Muzeum Pana Tadeusza we Wrocławiu.

Co jeszcze czeka nas w ramach „Soplicowa”? W czwartek 9 maja czytanie „Pana Tadeusza” (słuchacze UTW, uczniowie I LO, SP7 i SP1 o godz. 10 w sali konferencyjnej BiFK. W piątek 24 maja o 12 quiz „Czy znasz „Pana Tadeusza” - w sali widowiskowej. W środę 29 maja w samo południe wykład prof. Bogusława Bednarka w sali konferencyjnej BiFK.

W ramach projektu zostanie przygotowana gazetka „Więści Soplicowskie” pod redakcją Andrzeja Walendowskiego. (ror)

## Żywot Mariana według Kabaretu Neo-Nówka

To nawiązanie do kultowego „Żywota Briana według Monty Pythona”.

Kabaret Neo-Nówka wystąpi 13 października o godz. 19.30 w hali Atola w Oleśnicy. „Żywot Mariana” - to najnowsze dzieło Romana Żurka i jego kolegów z Kabaretu

Neo-Nówka, którzy kontynuują podróż w głąb duszy Polaka. „Żywot Mariana” to kabaretowy spektakl pokazujący losy statystycznego Mariana od narodzin, aż po jego kres. „Jeżeli zastanawiasz się jak żyć, to ten program jest dla ciebie, natomiast jeżeli nie zastanawiasz się jak żyć, to ten program

jest dla ciebie” - tak przewrotnie reklamują program jego twórcy.

Zabawny, śmieszny, rozluźniający ale i zmuszający do przemyśleń. Taki jest „Żywot Mariana”. Program wzbogacony jest autorskimi piosenkami i oprawą muzyczną w wykonaniu zespołu „Zarówki”. (OAI)

## „Ecie pecie” i inne szlagiery

To był muzyczny powrót do przeszłości i przywołanie folkloru Warszawy.

Piosenki warszawskie, taneczne szlagiery - piękne przedwojenne kompozycje - złożyły się na program występu Warszawskiego Combo Tanecznego w Bibliotece i Forum Kultury w piątkowy wieczór 26 kwietnia.

Zespół narodził się spontanicznie w 2009 roku, a jego inicjatorem jest Jan Emil Młynarski. Wraz z przyjaciółmi powołał do życia grupę, kierując się miłością, pasją i poczuciem obowiązku wobec tradycji, w jakiej się wychował. Szlify Warszawskie Combo Taneczne zdobywało, grając na podwórkach Mokotowa, Pragi, Śródmieścia i w warszawskich lokalach.

Combo koncertowało w Oleśnicy prawie dwie godziny. Publiczność włączała się w śpiew przy największych szlagierach. Było sentymentalnie, momentami wzruszająco. Piękne melodie przypominały

o tradycji polskiej piosenki i kulturze dawnej Warszawy.

Usłyszeliśmy m.in. kompozycje „Ecie pecie”, „Piekutoszczak, Feluś i ja”, „Habanera”, „Przyznaj się”, „Jestem sobie fabrykantka”.

Muzyczną ciekawostką była gra na... pile w wykonaniu Anny Bojary.

Na finał zespół zagrał niezwykle nastrojowy utwór „Bal na Gnojnej”, o który wcześniej dopominał się z widowni Ryszard Siwecki. Tego pięknego utworu można posłuchać na olesnica24.com.

Wiele osób ustawiło się w kolejce po jedną z trzech wydanych dotąd płyt CD zespołu („Przyznaj się”, „Dancing, salon, ulica”, „Sto lat Pannie Staśku!”), a także po dwie płyty winylowe Jazz Bandu Młynarski-Masecki z Młynarskim jako perkusistą („Noc w wielkim mieście”, „Fogg, Pieśniarz Warszawy”). A komu było mało tej muzyki, może co niedzielę włączyć Program 3 Polskiego Radia, by posłuchać audycji Jana Emila Młynarskiego „Dancing, salon, ulica”. Krzysztof Dziedzic



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Jan Emil Młynarski poświęcił się muzycznej pasji

## Kryminalna zagadka w stylu retro

„Retro(in)spekja” – Oleśnicka Nocna Gra Miejska z okazji Nocy Muzeów.

BiFK zaprasza 25 maja od godziny 18 do 22 do wzięcia udziału w Oleśnickiej Nocnej Grze Miejskiej organizowanej z okazji Nocy Muzeów i pięciolecia Oleśnickiego Domu Spotkań z Historią.

Gra „Retro(in)spekja” ma charakter kryminalny i toczy się w przedwojennej Oleśnicy. Zabawa polega na rozwiązaniu zagadki, której głównymi bohaterami są oleśnicki policjant Hans Müller oraz artystka lokalnego teatru Gertruda Schiltz. Po drodze uczestnicy, skupieni w 10-osobowych drużynach, muszą wspólnie wykonać szereg zaskakujących zadań, bez których

rozwiązanie zagadki jest niemożliwe. Niezbędna jest podstawowa znajomość topografii miasta, realiów życia codziennego i kulturalnego tamtego okresu. Szczegóły dostępne są w regulaminie (na www.bifk.info i muzeum.olesnica.pl). Gra kierowana jest do osób w różnym wieku.

Organizatorzy przewidują atrakcyjne nagrody zarówno dla zwycięzców, jak i dla uczestników. Uczestnictwo w grze jest bezpłatne, ale ilość miejsc jest ograniczona.

Zapisy trwają do 17 maja do godziny 23. Zapisywać można się mailowo gaolesnica2019@gmail.com. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 693-854-159. (OAI)

## SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY
- × EKOGRΟΣZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE
- × EKOGRΟΣZEK KAMIENNY . 660 zł/tona

www.ekogroszek-wegiel.pl

### SKUP ZŁOMU I PRZEWODÓW W IZOLACJI

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)  
Tel. 880-577-649

## DOM POGRZEBOWY

**„CHABER”**  
Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu  
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

### CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...



## Ty buraku!...



A może sałatkę z kiszonym burakiem?

**To będzie sianie fermentu. Kulinarne.**

Bazarek u Niny przy ul. Okrężnej 13 w Oleśnicy zaprasza w niedzielę 12 maja o godzinie 15 na warsztaty „Ty buraku! Posiej ferment!”. Pod tą oryginalną nazwą kryje się spotkanie poświęcone burakowi i jego dobroczynnej działalności na nasze zdrowie. Jego uczestnicy złączą od degustacji i doznań kubków smakowych. Potem dowiedzą się, skąd brać składniki, jak je przygotować, o czym pamiętać. A na finał przystąpią do działania. W planach jest: tradycyjne kiszenie buraka w solance metodą beztlenową; kiszenie warzyw i owoców z dodatkiem buraka w solance; kiszenie zakwasu na barszcz czerwony; chłodnik buraczany na maślanie z dodatkami; sałatka z kiszonym burakiem w roli głównej.

„Na spotkanie przynosimy dobre humory i moc energii pozytywnej, resztę materiałów my zapewniamy. Zabierz ze sobą koszyk/torbę na zabranie własnoręcznie poczynionych szklanych domków! Gwarantujemy dzielenie się swoją wiedzą praktyczną (prawie 40 lat), warzywa ze sprawdzonych źródeł, pogotowie hot-line powarsztatowe (zawsze możesz zadzwonić i pytać, podjechać ze szklanym domkiem by zobaczyć, co się dzieje), dobrą zabawę, doborowe towarzystwo (tak się składa, że zawsze przyciągamy dobrych ludzi!) i masę podpowiedzi, porad! Rezerwuj ten czas - to dobry czas, by zacząć przygodę z sianiem fermentu! To wciąga, uzależnia” - przekonuje organizatorka **Izabela Rasała**. Udział kosztuje 90 zł.

(OAI)

## Strażacy zapraszają

... na „Dzień Otwartej Strażnicy”. W programie m.in. symulacja pożaru i pokaz gaszenia rozgrzanego oleju na kuchence gazowej.

11 maja w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnicy oraz w Jednostce Ratowniczo - Gaśniczej w Sycowie odbędzie się „Dzień Otwartej Strażnicy”.

- Zapraszamy wszystkich chętnych do odwiedzenia naszych jednostek w godzinach 10 - 13. Wstęp wolny - mówi **Marcin Purzyński**,

oficer prasowy KPSP w Oleśnicy. Co w programie? Godzina 10.30 - symulacja pożaru i pokaz gaszenia rozgrzanego oleju na kuchence gazowej, 11.30 - symulacja wypadku samochodowego, użycie specjalistycznych narzędzi hydraulicznych, 12.30 - gaszenie tacy z substancją ropopochodną przy użyciu podręcznego sprzętu gaśniczego (gaśnicy).

W razie niekorzystnych warunków atmosferycznych (opady deszczu) plan może ulec zmianie.

(OAI)

### MIASTO W SKRÓCIE

#### Meteor na sprzedaż

Syndyk masy upadłości Wiesław Siewko ogłosił sprzedaż części budynku po kinie Meteor. Cena wywoławcza to 200 tysięcy złotych netto. Powierzchnia lokalu to 471 mkw.

#### Remont mieszkania

Gobud z Proszkowa (gmina Środa Śląska) wykona remont lokalu mieszkalnego (socjalnego) przy Słowackiego 3/5. Koszt - 24.900. O tysiąc złotych droższą ofertę złożyła firma Andrzeja Pieruckiego z Bierutowa.

# Duszą pisane

Oleśnicka artystka zaprezentowała kolejną odsłonę swojej twórczości.

„Sanctus” (łac. święty) to tytuł wystawy oleśnickiej plastyczki Lidii Żytkiewicz. Na piątkowy wernisaż w Galerii BiFK przy Kochanowskiego przybyła wyjątkowo liczna grupa przyjaciół artystki, która szczerze opowiadała o procesie twórczym.

- Pisanie ikon zajmuję się od niedawna. Żeby wykonać jedną ikonę, trzeba poświęcić około 20 godzin, zachowując wielowiekowe zasady techniki malarskiej. Integralną częścią procesu twórczego jest pokora i głęboka wiara, bez której nie wyobrażam sobie tego, co robię i co mnie fascynuje - mówiła Lidia Żytkiewicz, dziękując wszystkim za udział w tym artystycznym wydarzeniu, a dyrekcji BiFK-u za pomoc w zorganizowaniu wystawy.

- Jestem szczęśliwa. To jeden z najpiękniejszych dni w moim życiu - mówiła wzruszona artystka.

Muzyczną niespodzianką, którą przygotowali jej przyjaciele, było chóralne wykonanie pieśni „Chwałę Ciebie, Panie” oraz solowy występ wieloletniej przyjaciółki - Iwony Olszok. Przy akompaniamencie gitarowym Kornelii Sulińskiej wykonała ona „Ave Maria” Bacha - Gounoda. Były też kwiaty, gratulacje oraz długie rozmowy o sztuce i wierze.

Wystawę oglądać można do 20 maja.

Grzegorz Huk



Dla Lidii Żytkiewicz (z lewej) był to jeden z najpiękniejszych dni w życiu

### LIDIA ŻYTKIEWICZ

Urodzona w Oleśnicy. Absolwentka PLSP we Wrocławiu. Studiowała na WSP w Zielonej Górze. Artysta plastyk. Uprawia malarstwo i rysunek. Specjalizuje się w malarstwie witrażowym i ikonowym, malarstwie na desce, olejnym i akrylowym. Zawodowo była związana z Młodzieżowym Domem Kultury w Oleśnicy i Powiatowym Centrum Edukacji i Kultury w Oleśnicy. Od lat pracuje w Zespole Placówek Specjalnych w Oleśnicy. Swoje zamierzenia twórcze realizuje także w pracy z dziećmi i młodzieżą. Ma na swoim koncie wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych. Jej prace znajdują się w zbiorach prywatnych w kraju i zagranicą.



## Uwaga zmiana adresu!

Od 6 maja firma

Auto Mix s.c. Sklep Motoryzacyjny

zmienia adres siedziby na

# Oleśnica,

## ul. Rzemieślnicza 11 a

(obok dworca autobusowego)



## OPTYK LUX SFERA

**SOCZEWKI  
PROGRESYWNE INTRO +  
DWIE W CENIE JEDNEJ**

**6 maja - BADANIE WZROKU**

**21 maja - ZAĆMA - bezpłatne badanie**

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

[www.optyk-olesnica.pl](http://www.optyk-olesnica.pl) \*przy zakupie okularów





1-4 MAJA

# Majówka



1

MAJA

Rodzinne warsztaty  
+ owoce z grilla

2

MAJA

Rodzinne warsztaty  
+ warzywa z grilla

3

MAJA

Duży grill z Restauracją Made in Napoli Campus Domasławice  
Koncert Gwiazd:

**BLUES POWER, MULLER BAND, CANDY BLUES**

4

MAJA

Rodzinne warsztaty  
Kociółek z grilla  
**Wieczorne rodzinne DISCO**

WSTĘP NA KONCERT  
**BEZPŁATNY**

Szczegóły:  
[www.domaslawice.pl](http://www.domaslawice.pl)





# Spacerkiem po parku Książąt Oleśnickich



1. To był nietuzinkowy plac zabaw. Był...
2. Ktoś tu sprząta?
3. Plac zabaw w demontażu.
4. „Strefa piknikowa” w tym miejscu służy wyłącznie pijaństwu.
5. Ktoś nadzoruje główny plac zabaw w parku?
6. Wandale - wiadomo, ale gdzie jest gospodarz?
7. No tak wygląda ta oleśnicka „strefa piknikowa”...
8. Obraz nędzy i rozpacz.
9. To na pewno jest strefa dla dzieci?

Nazwa parku brzmi dumnie. Ale rzeczywistość skrzeczy. Odbyliśmy w świąteczny dzień spacer po historycznym oleśnickim parku przy ul. Wały Jagiellońskie. To, co zobaczyliśmy, pokazujemy na zdjęciach.

Jest w parku plac zabaw, o którym - wszystko na to wskazuje - gospodarz tego

miejsca całkiem zapomniał. Brud, urządzenie i kule „pomaziane-popisane”, elementy podłogi powyrywane. Jeszcze rok temu wyglądało to atrakcyjnie i dla dzieci był to plac inny niż wszystkie. A teraz?... Żal patrzeć.

Miejsca piknikowo-biesiadne też nie napawają optymizmem. Butelki po wódce,

walające się śmieci, zdeformowane kosze, wszechobecne tuski od słonecznika, a do tego pokryte napisami stoły. Kto tu teraz może usiąść? Chyba tylko nie podlegająca rodzicielskiej kontroli młodzież nocną porą. Żeby napić się wódki... Zniszczenia widać też już na placu zabaw dla dzieci.

Czy ktoś to czyści, konserwuje i dogląda?...

No cóż, w obecnym stanie ten park nie służy na nawiązanie do oleśnickich książąt. Nie próbujcie tam poprowadzić swoich gości, bo nie będzie to romantyczny spacer po historycznym miejscu. *Krzysztof Dziedzic*



## Sportowe echo gminy

W XII kolejce Mistrzostw Gminy Oleśnica padły następujące wyniki: Ligota Polska - Nieciszków 2:3, Boguszyce - Smardzów 3:3, Bogusławice - Boguszyce Os. 0:10, Cieśle - Poniatowice wo obustronny, Dąbrowa - Zarzysko 9:2.

### TABELA

1. Nieciszków	12	33	59:12
2. Boguszyce Os.	12	31	44:20
3. Ligota Polska	12	24	37:14
4. Cieśle	12	18	31:22
5. Smardzów	12	17	26:27
6. Dąbrowa	12	17	32:38
7. Poniatowice	12	13	19:25
8. Zarzysko	12	6	23:50
9. Bogusławice	12	5	13:48
10. Boguszyce	12	3	27:47

XIII kolejka zostanie rozegrana w niedzielę 12 maja. Zagrają: o godz. 12 Dąbrowa - Ligota Polska, Zarzysko - Cieśle, Smardzów - Nieciszków; a o godz. 15 Poniatowice - Bogusławice i Boguszyce Os. - Boguszyce.

\*\*\*

W sobotę 11 maja na gminnym orliku przy Wileńskiej odbędą się gminne turnieje o Puchar Wójta Gminy Oleśnica w piłce nożnej - młodzików o godz. 11, a o godz. 12 juniorów młodszych.

Artur Koziara

# Tragiczna śmierć hrabiny, gromem rażonej

**RADZOWICE.** Było piękne sierpniowe popołudnie 1804 roku, kiedy hrabina Charlotta von Dyhrn z córką wybrały się na przejażdżkę konną po radzowickich włościach...



Nagrobek księżnej przemianowano na „Pomnik zmarłych”



Kościółek z 1747 r.

„Było piękne sierpniowe popołudnie 1804 roku, kiedy hrabina Charlotta von Dyhrn wraz z córką wybrały się na przejażdżkę konną po radzowickich włościach. Pomimo czystego nieba, duszne ciężkie powietrze zwiastowało nadciągającą burzę. Nie wiadomo, czy hrabina zbagatelizowała te przesłanki czy też była to jedna z tych gwałtownych nawałnic, które z minuty na minutę zmieniają diametralnie pogodę.

Nie zachowały się żadne przekazy, w którym dokładnie miejscu

doszło do tragedii, jaka rozegrała się tego dnia w Radzowicach. Przypuszczać można, że było to pole lub inna otwarta przestrzeń pozbawiona drzew. Hrabina wraz z córką zostały rażone gromem i poniosły śmierć na miejscu.

Jedyny ślad, jaki zachował się po tej tragedii, to nagrobek Charlotty von Dyhrn, znajdujący się przed kościołem pw. Świętej Trójcy w Radzowicach. Charlotta wywodziła się z arystokratycznego rodu pochodzącego z Saksonii - był on jednym z najważniejszych

rodów arystokratycznych w Prusach.

Klasycystyczny grobowiec wieńczy rzeźba siedzącej kobiety z dzieckiem obejmująca lewą ręką podstawę, na której umieszczona jest urna. W latach powojennych nagrobek został przemianowany na „Pomnik zmarłych” umieszczono na nim dwujęzyczną tablicę z napisem „ZUM GEDENKEN AN UNSERE TOTEN IN DER HEIMAT BIS 1946 IN REESEWITZ”, (Pamięci naszych rodaków, zmarłych w Radzowicach do 1946 r).

Pierwszy kościół w Radzowicach wzmiankowany w kronikach pochodził z 1524 roku, jednak w 1747 roku wzniesiono nowy przenosząc do niego ołtarz i ambonę ze starego kościoła. Nad wejściem umieszczono kartusz herbowy von Dyhrn, w krypcie kościelnej pochowani zostali Christian Heinrich von Lohr i Hans Albert von Sigrodt, których barokowe epitafia oglądać można wewnątrz kościoła”.

Tę ciekawą historię opisała Julia Montewska na profilu „Łowcy historii”. (OAI)

olesnica24.com

CODZIENNE NOWE INFORMACJE

## Fabryka Mebli - **BODZIO** Zaprasza

Rabat 5%

System - Panama

kolor: biały połysk/dąb Soma ciemny

~~3378,94~~  
3210,-

ZAPRASZAMY!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3997240

3-dniowy termin realizacji zamówienia! Dostawa GRATIS powyżej 600zł

Kolekcja 1000 artykułów wyposażenia wnętrz!



# Cena śmieci idzie we górę

**DOBROSZYCE • Było 12,5 zł. Będzie 16 zł. Dlaczego odbiór śmieci tak podrożał?**

Od 2013 roku odbiorem odpadów w gminie zajmuje się Wrocławskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Alba SA. W pierwszym przetargu, który wygrała, zaproponowała cenę 43 tysięcy zł miesięcznie za odbieranie nieczystości. Potem cena systematycznie wzrastała. Najpierw do 65 tysięcy, potem przekroczyła 100 tysięcy.

W tym roku Alba zaproponowała cenę 130 tysięcy miesięcznie. Gmina przetarg unieważniła. - Gdyby taka stawka się utrzymała, konieczny byłby wzrost ceny dla odbiorcy indywidualnego do 20 zł - mówi wójt Artur Ciosek.

Gmina ogłosiła kolejny przetarg. Tym razem Alba zaproponowała cenę 111 tysięcy miesięcznie i przetarg wygrała.

- System już w 2017 roku przestał się domykać - przyznał wójt. - Obecnie cena 12,5 zł przekłada się na miesięczną kwotę 70 tysięcy złotych. Tymczasem koszt po prze-

targu to 111 tysięcy - wyliczał. A do tego dochodzi jeszcze utrzymanie PSZOK-u. Skok ceny musi nastąpić. Regionalna Izba Obrachunkowa patrzy nam na ręce, wymaga, aby system się bilansował - twierdzi Ciosek.

Wójt mówi także, że gmina płaci wysokie stawki za składowanie śmieci w Rudnej. - W Olszowej gminy płacą za tonę 250 - 260 zł. A my w Rudnej płacimy za przyjęcie tony śmieci 470 zł - wymieniał kolejny argument za podwyżką ceny dla dobroszyczan. Podawał też przykład Oleśnicy, w której cena wynosi 17 zł.

- 6,5 roku cena nie była zmieniana - przypomniał przewodniczący Rady Dariusz Palma.

Ostatecznie władze gminy zaproponowały radnym, aby zgodzili się na podwyżkę o 25 proc., tj z 12,5 do 16 zł. Przyznały, że system nadal nie w pełni będzie się bilansował.

Radni jednogłośnie zgodzili się na taki wzrost ceny. Nowa stawka będzie obowiązywała od 1 czerwca. (ror)

# Ile kosztują nas radni?

**DOBROSZYCE • Pyta o to Mirosław Noga. I odpowiada...**

„Zadłużenie gminy Dobroszyce w roku 2019 wyniesie kwotę 12 mln 588 tys zł (uchwała RIO XIV/81/2018). W roku 2014 zadłużenie wynosiło 9 mln 490 tys. zł (oświadczenie wójta Artura Ciośki) - informuje Mirosław Noga, eks-sołtys Łuczyny, który niedawno poskarżył się do sądu administracyjnego na beczynność wójta.

M. Noga w kontekście informacji o zadłużeniu opublikował wysokości diet radnych wypłaconych za styczeń, luty i marzec 2019 roku.

## DIETY RADNYCH

Paweł Bożycki	3.985
Waldemar Doktor	3.180
Andrzej Hold	3.985
Justyna Kochańska- Tula	3.180
Marek Lechański	3.985
Zygmunt Maieszka	3.985
Dariusz Palma	4.026
Marian Rutkowski	3.180
Andrzej Kasina	3.180
Łukasz Baszkiewicz	3.180
Andrzej Kasina	3.180
Gabriel Mejta	3.180
Patrycja Pawińska	2.872
Irena Sebastjańska	3.180
Patrycja Walczak	3.180

(ror)

# Cierpliwość popłaca...

**STRZELCE • Miała kosztować 900 tysięcy, będzie o 400 tysięcy mniej.**

Przebudowa drogi w Strzelcach czeka na realizację już od roku 2018. Gmina długo odwlekała inwestycję ze względu na przetargowe propozycje cenowe. Najpierw najtańszą ofertą była kwota 900 tysięcy zł. Przetarg unieważniono.

Potem cena spadła do 800 tysięcy. Gmina nadal nie zdecydowała się na wybór oferty. Zadanie odłożono.

I w niedawnym przetargu - samorząd przygotował kwotę 608.780 zł - PUH Carbon Jan Kuroпка zaproponował cenę 505.050 zł. Była to najtańsza spośród 5 ofert.

Dodajmy, że samorząd pozyskał 100 tysięcy zł dotacji na to zadanie. (ror)

# Strajku nie będzie

**GMINA OLEŚNICA.** - W moim odczuciu pracownicy GOPS-u są godnie wynagradzani i krzywdy nie mają - ocenił dyrektor Telka.

Dział Organizacyjno-Finansowy, Dział Pracy Socjalnej i Wspierania Rodziny oraz Dział Świadczeń Społecznych - tak wygląda struktura Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który zatrudnia 18 osób, choć - jak wielokrotnie zaznaczał dyrektor Jarosław Telka - potrzeby są większe. Budżet GOPS-u to prawie 18 milionów złotych, z czego 82 proc. pokrywa państwo, a 18 proc. to środki gminy.

Dyrektor GOPS-u na VI sesji Rady Gminy przedstawił sprawozdanie z rocznej pracy jednostki.

## Nie wypłata świadczeń, ale praca w terenie

Dowiedzieliśmy się, że gminę zamieszkuje 13.226 osób. W 2018 roku GOPS udzielił wsparcia 210 rodzinom, świadczenia rodzinne otrzymało 830 rodzin, z funduszu alimentacyjnego skorzystało 57, z dodatków mieszkaniowych 9, a ze wsparcia asystenta - 24. Najwięcej udzielono tzw. świadczeń wychowawczych - skorzystało z nich 1057 rodziny. Obecnie strategia GOPS-u to nie tylko wypłata świadczeń, ale praca w terenie, „praca u podstaw” - mówił szef ośrodka. - Chodzi o element edukacyjny dla osób niezaradnych życiowo, pomoc osobom starszym i samotnym. Potrzebni są nam asystenci pracujący nie za biurkiem, ale mobilni. Zmienia się charakter udzielanych świadczeń, zwiększa się rola pracy socjalnej, wymagającej większego zaangażowania i nakładu pracy - podkreślał.

O co mogą ubiegać się klienci ośrodka?

To pomoc od świadczeń finansowych, przez dożywianie, usługi opiekuńcze, dodatki mieszkaniowe, po Kartę Dużej Rodziny, niezwykle pomocne świadczenia wychowawcze Rodzina 500+ i świadczenia „Za życiem” (skorzystała z niego dwójka ciężko chorych dzieci z gminy) oraz „Dobry start”.



Dyrektor Jarosław Telka

W roku 2018 jednostka wydała decyzje o świadczeniach 249 osobom, pomoc socjalną otrzymało 136 rodzin (łącznie 358 osób).

Ubóstwo maleje, ale społeczeństwo się starzeje

## Jak zmieniała się skala pomocy społecznej?

W 2015 roku na terenie gminy zanotowano 798 osób potrzebujących wsparcia, a w roku ubiegłym 419. Spadek ubóstwa obrazował też wykres odnośnie zasiłku okresowego. W 2015 roku skorzystały z niego 74 osoby, a przed rokiem zaledwie 27. Od kilku lat wyraźnie zmniejsza się ilość osób ubiegających się o zasiłek celowy, podobnie jest w przypadku dożywiania w szkole. Liczba korzystających z tej formy wsparcia dzieci zmalała ze 151 w 2015 roku do 48 w roku ubiegłym.

Inaczej wygląda sytuacja w zakresie usług opiekuńczych. - Społeczeństwo się starzeje, odnotowujemy coraz więcej osób samotnych. Tu krzywa wyraźnie rośnie, podobnie jak w przypadku korzystających z domów pomocy - mówił dyrektor.

Niepokojącym zjawiskiem jest spora jak na gminę liczba rodzin objętych wsparciem asystentów.

To 24 rodziny, w których wychowuje się aż 62 dzieci. Jarosław Telka zauważył, że konieczna jest kampania informacyjna odnośnie programu Karta Dużej Rodziny. - Ten program rządowy daje sporo możliwości, a nie wszyscy wiedzą, jak z tego dobrodziejstwa korzystać - akcentował, podając jako przykład 30-procentowe upusty na korzystanie z kompleksu Atol.

Dyrektor Telka podkreślił dużą dynamikę zmian w zakresie potrzeb oraz oczekiwań społecznych w kontekście pomocy socjalnej, dziękował też samorządowi za pomoc i współpracę.

## Jak pomagamy starszym i samotnym?

Radną Martę Barską interesowała pomoc osobom starszym i samotnym. - W takich przypadkach udzielamy zasiłków celowych, m.in. na zakup opału, sprzęt rehabilitacyjny, czy specjalistyczne badania lekarskie, na które w niektórych wymagających pośpiechu przypadkach ludzi zwyczajnie nie stać. Taka pomoc to wielokrotnie inicjatywa wójta i dobra wola samorządu - odpowiadał dyrektor.

Sołtys Przemysław Mamrot pytał, czy grozi nam strajk pracowników socjalnych?

- Nie ma zagrożeń w tym względzie w naszej gminie. Przypomnę, że pracownicy socjalni - w przeciwieństwie np. do nauczycieli - opłacani są przez samorząd. U nas takiego zagrożenia nie ma. W moim odczuciu pracownicy GOPS-u są godnie wynagradzani i krzywdy nie mają - ocenił dyrektor.

Wśród 6 podjętych przez radnych uchwał znalazł się m.in. projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy Oleśnica i nadanie jej statutu oraz w sprawie budowy ścieżki rowerowej od granic gminy Oleśnica do granic gminy Dobroszyce.

Grzegorz Huk

# 75 lat sołtysa



**GMINA OLEŚNICA •** Na zakończenie sesji przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Kunaj w imieniu samorządu złożył życzenia urodzinowe najstarszemu sołtysowi w gminie - Przemysławowi Mamrotowi. Obecny na sesji jubilat w minioną środę skończył 75 lat. (hag)

# A może pociągiem?

**DOBROSZYCE • Nowe połączenia Dobroszyce - Wrocław udogodnieniem dla mieszkańców.**

Od niedawna dwie firmy przewozowe - Koleje Dolnośląskie i Przewozy Regionalne - umożliwiają skorzystanie z ich taboru na trasie Dobroszyce - Wrocław i z powrotem.

Mieszkańcy mają obecnie 20 połączeń, od godziny 5.37 do 21.25, praktycznie co godzinę - z Dobroszyc do Wrocławia. W drugą stronę takich pociągów jest 21. Bilet można kupić u konduktora w pierwszym wagonie skład. Kosztuje 10 zł w jedną stronę (normalny). Bilet miesięczny (normalny) to koszt 230 zł.

(ror)



Bilet u konduktora i w drogę! Sekretarz Monika Hołdwa już pojechała

**ŁÓŻKA OD 650 zł**

beata-meble

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826



# Panorama Sycowa

## Jak Kargul z Pawlakiem...

Zniszczone ogrodzenie, uszkodzone auto, groźby karalne – tak eskalował konflikt sąsiedzki.

Policjanci z Sycowa interweniowali w sprawie uszkodzenia mienia na jednej z posesji w gminie. Okazało się, że to efekt konfliktu pomiędzy dwoma mężczyznami, których posesje sąsiadują. Między zwaśnionymi sąsiadami wielokrotnie pojawiały się groźby uszkodzenia ciała.

Konflikt trwał już od dłuższego czasu, a nieporozumienia dotyczyły różnych aspektów. Policjanci dowiedzieli się o sprawie dopiero w mo-

mencie, gdy zachowanie jednego z sąsiadów nosiło znamiona przestępstwa. Ustalili, że 22-latek umyślnie zniszczył sąsiadowi ogrodzenie. Wartość uszkodzenia oszacowano na kwotę kilku tysięcy złotych. Ponadto agresywny 22-latek uderzył gumowym przedmiotem w dach samochodu sąsiada, zmuszając go do opuszczenia pojazdu.

22-latek usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia oraz kierowania gróźb karalnych. Ma dozór policyjny oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego.

(wpol)

## To sołectwo ma potencjał



Z nowym liderem

**KOMORÓW •** Burmistrz chwalił zaangażowanie mieszkańców w spełnianie obywatelskich obowiązków.

Tegoroczny cykl wyborów sołeckich w gminie Syców miał finał w Komorowie. O funkcje sołtysa ubiegali się tam dotychczas pełniący ten urząd Halina Gołyźniak oraz Karol Zgadzaj. Decyzją mieszkańców (stosunkiem głosów 37 do 26) władza nad wsią przeszła w ręce Zgadzaja. Po chwili 45 osób wzięło udział w wyborze członków Rady Sołeckiej. W jej skład weszli: Joanna Kramarz (38 głosów), Arkadiusz Juszczyk (42), Piotr Nędza (37), Kamila Wołska (39), Barbara Kicol (36), Kornelia Słota (36) oraz Karolina Zioła (34). Jeden głos był nieważny.

- Chyba obudziliśmy się jako społeczeństwo, bo w każdej miejscowości przychodzi tłum na zabrania, a gdy 4 lata temu wybieraliśmy sołtysa,

sa, trudno było zebrać kilkanaście osób – zauważył radny Mariusz Kramarz.

- Tak, dziś byłem we Wrocławiu na dużym kongresie samorządowym i mocno podkreślono tam rolę frekwencji w ostatnich wyborach samorządowych – potwierdził burmistrz Dariusz Maniak. - Frekwencja ta znacząco przekroczyła 50%, co zaskoczyło wielu politologów i socjologów. Faktycznie, na wszystkich zebraniach sołeckich, na jakich byłem w ostatnich dniach, też widziałem dużą frekwencję, co mnie bardzo cieszy, bo tak naprawdę u was wszystko się zaczyna, to wy tworzyście ciało lokalnej społeczności. Będziemy na pewno wspierać wadze działania widząc, że lokalna społeczność się integruje, nie ma jakichś podziałów. Frekwencja w Komorowie pokazała, że to sołectwo ma potencjał – podsumował.

Zbigniew Nowak

## Pamiętacie taki dworzec?



Fot. Miłosz Telesiński - Zbąszynek www.sentymentalny.com

Takie zdjęcia dworca w Sycowie wykonał w maju 1987 roku Miłosz Telesiński, prowadzący stronę www.sentymentalny.com. (ror)

# Spór o kulturę

Nie wszyscy są zadowoleni z efektów pracy dyrektor Centrum Kultury.

Z powodu świąt nie w poniedziałek, lecz tym razem we wtorek, w Sycowie zorganizowano wspólne posiedzenie komisji Rady Miejskiej. Większość czasu zajęło prezentowanie przez pracowników merytorycznych urzędu projektów uchwał „technicznych” (zwykle koniecznych z powodu zmiany ogólnopolskich przepisów). Były jednak dwa punkty programu, które wzbudziły szczególnie wiele emocji: „Ocena pracy i przyjęcie sprawozdania z działalności Centrum Kultury w Sycowie za 2018 rok” oraz powiązana z nim „Dyskusja i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Centrum Kultury za 2018 rok.”

Na początku Paulina Syposz-Ciemny, dyrektor CK, zwróciła uwagę na brak ogólnopolskich przepisów definiujących zakres pracy takich instytucji. W każdej gminie działają one inaczej, często prowadzone są intuicyjnie, nierzadko mieszają się kompetencje. Co gorsza, w ostatnim czasie „kultura staje się narzędziem walki politycznej, a kiedy tak się dzieje nawet na najniższym lokalnym poziomie, budzą się demony”. W dodatku życzenia mieszkańców i władz są spore, podobnie duże bywają pretensje.

- Oczekiwano ode mnie na tej sali przeprosin np. za brak regularnego wojska i inne absurdalne sprawy, na które nie mamy wpływu – przypominała. Wyjaśniła też, że przykro jej słuchać, iż działalność CK widać tylko podczas festynów i imprez, ponieważ żeby artysta stanął na scenie na kilkadziesiąt minut, musi mieć za sobą długie godziny ćwiczeń i to właśnie organizują jej pracownicy. Podkreślała, że fachowcy, np. z Wratislavia Cantans czy Zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze, doceniają wkład pracy sycowskiego CK i odczytała listy z podziękowaniami od nich. Dyrektor wymieniała też inne sukcesy, np. pozyskanie dofinansowania przy współpracy z Rodziną Kolpinga, stworzenie muralu na 100. rocznicę odzyskania niepodległości, inicjatywę „Kultura za dychę”, w ramach której w Sycowie wystąpił zespół Madam z Trzebnicy i Łeski. Dyrektor chwaliła zaangażowanie swych podwładnych oraz Anny Białek, która społecznie zaczęła prowadzić chór, a także teatru młodzieżowego Czfurka kierowanego przez Annę Wozińska.

Głos zabrał też Paweł Adamczyk, dyrektor domu kultury.

- Kultura w naszym mieście jest dostępna i kto chce, ten przyjdzie. Niektóre wydarzenia skupiają konkretne osoby, ale każdy na przestrzeni roku na pewno mógł skorzystać z czegoś, co dało mu satysfakcję – zapewnił. Podkreślał, że CK, poza prowadzeniem swojej działalności, angażuje się też w wiele dodatkowych działań. Wymienił m.in. wspólne kołędowanie w Gaszowicach, różne akcje charytatywne, jarmark regionalny, a za szczególny sukces uznał Festiwal Piosenki Religijnej i Refleksyjnej.

- W początkach mojej kariery występowały na nim tylko dzieci z naszej gminy, a dziś musimy reduko-



Dyrektor Paulina Syposz-Ciemny spotyka się z ostrą krytyką

wać liczbę uczestników, aby impreza dała się zamknąć w jednym dniu.

O swej pracy opowiadała też dyrektor Muzeum Regionalnego Agnieszka Kuświk-Jasień.

- Mamy wystawę o dziejach miasta, salę o rodzinie Biron von Curland, o historii sycowskiego zamku, oraz izbę regionalną, gdzie dzieci poznają, jak wyglądało życie w epoce, gdy nie było elektryczności. Budzi to ich duże zainteresowanie – podkreślała. - Prócz tego organizujemy spotkania z ciekawymi gośćmi oraz ekspozycje czasowe, np. prezentujące sztukę współczesną czy „najśłynniejszy mostek Europy”, dzięki któremu małe Syców zaistniał na arenie międzynarodowej.

- Pani Agnieszka zasługuje na szacunek, bo widziałem, jak tworzy te wystawy i wszystko to robi sama - podkreślał Marek Malinowski, dodając, że przydałaby się jej jakaś pomoc, choćby na pół etatu.

Na koniec główna księgowa CK Beata Kokornaczyk-Pietrzak opowiadała o rozmaitych przepisach, kosztach i dotacjach.

I gdy mogłoby się już wydawać, że całe sprawozdanie zostanie szybko zatwierdzone, radna Marzena Guder oświadczyła, że ma wiele pytań. Wskazała na wyniki ankiety, z której wynikało, że spora część mieszkańców korzysta z usług CK bardzo rzadko albo prawie nigdy, a wielu ocenia dostępny program słabo lub przeciętnie. Dyrektor CK broniła się, że ankietę wypełniło 946 osób, co na 17-tysięczną gminę daje mało miarodajny wynik, poza tym oczekiwania sycowian często są wyśrubowane.

- Ludzie marzą, żeby występować u nas artyści, którzy nie mogą na takiej małej scenie wystąpić. Nie jesteśmy w stanie zrobić imprezy na poziomie Męskiego Grania – argumentowała.

- Może chodzi o bardziej przyziemne rzeczy, jak zajęcia dla dzieci w wakacje? – pytała radna.

- Są takie. Ale od września do czerwca mamy zajęcia stałe, więc kiedyś pracownicy muszą odebrać urlopy - odparła dyrektor.

Tymczasem radna Guder przeszła do kwestii finansowych, które lubi najbardziej jako ekonomistka z wykształcenia. Księgowa CK odpowiadała jej na wiele szczegółowych pytań dotyczących rosnących kosztów utrzymania instytucji, jednak po kilkudziesięciu minutach takiej rozmowy niektórzy słuchacze zaczęli okazywać zniecierpliwienie. „Przyszedłem tu rozmawiać o

rozwoju kultury, a nie o liczbach!” – wybuchnął jeden z nich.

- Chcę pokazać, że tych pieniędzy przeznaczanych na CK wcale nie jest tak mało, zatem trzeba postarać się, żeby działa się więcej – argumentowała radna. Wypominała też, że o wielu imprezach ludzie dowiadują się dopiero po fakcie, z fotorelacji.

- Tak, ale kiedy pojawia się u nas kino z filmem „Kler” czy „Botoks”, to w 2 godziny mamy wyprzedane bilety, a plakatów rozwiesiliśmy tyle samo, co przy innych wydarzeniach - zauważyła dyrektor.

Z kolei radny Marek Malinowski zwrócił uwagę na szwankującą nieco współpracę CK ze szkołami.

- Pod koniec roku zakupiono kolumny, mikrofony, ale są zdeponowane u kierownika domu kultury, a nie ma ich na imprezach obstawianych przez szkołę i przedszkola. Ostatnio nauczycielka musiała odtwarzać muzykę z magnetofonu typu jamnik – wypominał. Mimo wszystko, jak dodał, 70% publiczności przychodzącej do domu kultury stanowią właśnie rodzice i dziadkowie występujących tam dzieci i gdyby nie oni, statystyki odwiedzin tej instytucji wyglądałyby bardzo słabo.

Marzena Guder wypominała też, że w domu kultury jest wielkie niewykorzystane pomieszczenie, w dodatku potencjalnie bardzo atrakcyjne dla najemców, ponieważ posiada oddzielne wejście, więc idealnie nadawałoby się np. na restaurację.

- Wszyscy członkowie poprzedniej Rady byli zaskoczeni, że coś takiego stoi puste. Czyszn wynosiłoby 3000 zł minimum! A mówi się, że brakuje pieniędzy na instruktorów i dodatkowe zajęcia – podkreślała. Dyrektor CK broniła się, że w kwestii tego pomieszczenia od lat toczą się spory przed sądami i trwa jeszcze ściąganie należności od dłużników. Radna nie przyjmowała jednak tych tłumaczeń, podkreślając, że to wszystko nie przeszkadzało w wynajęciu lokalu następnemu najemcy.

- Ale poprzednio, kiedy tak zrobiliśmy, to były tam sprawy z policją, z zakłócaniem porządku, więc uznaliśmy, że lepiej to wyremontować i sprawić, żeby służyło mieszkańcom, a nie wynajmować w zdegradowanym stanie – przekonywała Paulina Syposz-Ciemny. Wszystkie jej wyjaśnienia nie przekonały jednak Marzeny Guder, Marka Malinowskiego i Marcina Marciniaka, który byli przeciw przyjęciu sprawozdania, a Łukasz Schonfelder wstrzymał się od głosu. Zbigniew Nowak





# Dyrektor pod obstrzałem

**SYCÓW.** Samorząd odrzucił sprawozdanie dyrektora Centrum Kultury z działalności. Dyrektor zostanie zwolniona?!

Spór pomiędzy dyrektorką Pauliną Syposz-Ciemny a radną **Marzeną Guder** miał swoją kontynuację w czasie sesji. Radna raz jeszcze przywoływała niekorzystne dla CK wyniki ankiety.

- 23% ankietowanych ani razu w roku nie skorzystało z oferty, 25,5% tylko 1 raz w roku. Brak aktywnego uczestnictwa sycowian w kulturze jest ściśle powiązany z ofertą programową, która nie jest dopasowana do oczekiwań i potrzeb mieszkańców - czytała opinię Komisji Społecznej, której przewodniczy. - Pomimo zwiększonych nakładów na CK, zmniejszyła się ilość sekcji, spadła o 33% liczba uczestników zajęć statych, a o 46% liczba zainteresowanych ofertą zimowego wypoczynku. Dostępność bezpłatnych zajęć jest znikoma. Należy też zagospodarować wolne pomieszczenie o powierzchni ok. 200 m<sup>2</sup> po byłej klubokawiarni. Obiekt ten od ponad 5 lat nie jest zagospodarowany, a CK ponosiło przez ten czas koszty ogrzewania i eksploatacji.

- Słucham wypowiedzi pani radnej i cokolwiek dyrektor by chciała zrobić, to pani jest „na nie” - stwierdził radny **Zenon Staniewicz**. - Pani w ogóle nie powinna wypowiadać swojej opinii, bo była pani kandydatką na dyrektora Centrum Kultury! - wypomniał jej.

- To nie jest moja opinia, tylko bardzo dokładna analiza, tutaj nie ma niczego subiektywnego, jest to obiektywna ocena danych,

które są opublikowane w BIP-ie - odparła radna Guder.

- Proszę pani, ja byłem na komisji wyjazdowej w Centrum Kultury i słuchałem, jak pani się wypowiadała. Cały czas było wszystko „na nie”, cokolwiek by dyrektor nie zrobiła - powtórzył radny Staniewicz.

- Może jakiś przykład, wobec czego byłam „na nie”? - dopytywała radna Guder. - Podczas komisji w kwietniu zrodził się szereg ciekawych pomysłów, np. taki, że skoro nie doszła do skutku duża rewitalizacja budynku, można remontować jakimiś mniejszymi etapami. Powstała też koncepcja, żeby robić więcej imprez w plenerze...

- Oczywiście, żeby tylko na to wszystko były pieniądze - podkreślił jej oponent.

Głos zabrała również radna **Agnieszka De Falco-Kuczyńska**.

- Pani dyrektor tak pięknie mówiła o ludziach pracujących w CK, o służbie, zaangażowaniu dla kultury, ja jednak mam kilka małych uwag odnośnie pani działalności. Przypomnijmy sobie zlot Mikołajów. Zaledwie 4 dni przed terminem imprezy okazało się, że nie działają światła. Ktoś wcześniej nie sprawdził. Nie wiem, jakby wyglądała ta impreza bez oświetlenia. To było niedopilnowanie. Druga sprawa to dożynki. Jak wyglądała pani współpraca z sołtysami? Z tego, co wiadomo, w 2018 r. dopiero po namowach kilka sołectw zdecydowało się na współpracę. I jeszcze pracownia artystyczna. To był dla nas niezapomniany widok! Gdy od-



Z najostrzejszą krytyką wystąpiła Marzena Guder



Dyrektorki bronił Zenon Staniewicz

wiedzieliśmy dom kultury, okazało się, że państwo, pracownicy, mają przestronne, czyste biura, a dzieci przebywają w brudnych, niedoświetlonych pokojach. Szafy w sali artystycznej mają 30-40 lat i straszą swoim wyglądem. W tej sali na górze, której pani nie chce jej wynajmować, można by zrobić piękną pracownię ze sztalugami. Przy przychodach domu kultury ponad 1 mln zł wydanie kilku tysięcy zł na ten cel nie byłoby krzywdą. Można by tam zrobić ładne stoliki...

- Czy widziała kiedyś pani pracownię plastyczną szkoły artystycznej? Tam mają być stabilne stoliki, które można ubrudzić i łatwo wyczyścić - wyjaśniała dyrektor CK. - Wszystkie uwagi jednak przyjmuję i proszę mi wierzyć, że rozglądam się za finansowaniem, ale nie każdy wniosek kończy się sukcesem.

Na koniec dyskusji Marzena Guder przedstawiła opinię Komisji Społecznej, która negatywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności Centrum Kultury za 2018 r. W głosowaniu za przyjęciem tego sprawozdania tylko 6 radnych było „za” (Mariusz Kramarz, Marian Lempert, Krzysztof Lentka, Zenon Staniewicz, Jacek Prus i Mieczysław Troska), a 9 „przeciw” (Agnieszka De Falco-Kuczyńska, Robert Dziergwa, Marzena Guder, Marek Malinowski, Marcin Marciniak, Kazimierz Mieszala, Łukasz Schonfelder, Jarosław Walczak). Po chwili, gdy przyszło do zatwierdzenia sprawozdania finansowego, rozkład głosów wyglądał identycznie, z tą jednak różnicą, że tym razem 9 radnych wstrzymało się od głosu, wobec czego 6 głosów pozytywnych wystarczyło do zatwierdzenia.

Głos zabrał też burmistrz **Dariusz Maniak**. - Patrzyłem na sprawę kultury z perspektywy 8 lat bycia radnym i w wielu kwestiach podzielałem dzisiejsze głosy Rady. Również w czasie kampanii spotykałem się z mieszkańcami, którzy nie do końca byli zadowoleni z funkcjonowania Centrum Kultury - zaznaczył. - Dlatego mam nadzieję, że pani dyrektor zintensyfikuje swoje działania na rzecz tego, aby kultura w mieście działała lepiej. Ja też dołożę ze swojej strony wszelkich starań. Dziękuję dyrektor za to, że przyjęła te uwagi, a przynajmniej przyjęła je do wiadomości, bo zdaję sobie sprawę, że to nie było łatwe - podkreślił. Dodał też, że również wyniki ankiety dotyczącej MOSiR-u wykazały spore niezadowolenie mieszkańców.

Zbigniew Nowak



## Przetarli szlaki

Młodzież uczestniczyła w ambitnych zadaniach

**SYCÓW** • Uczniowie podstawówki opracowali przewodnik turystyczny dla swoich rówieśników.

W środę w Szkole Podstawowej nr 1 im. III Tysiąclecia w Sycowie uroczysto podsumowano projekt edukacyjny. Na wydarzenie przybyli liczni goście, przedstawiciele Rady Rodziców

(Monika Bryłka-Morawska i Monika Bugała), dyrektorzy innych szkół, a także burmistrz Dariusz Maniak.

- Jest to właściwie podsumowanie dwóch projektów, które uczniowie realizowali przed dwa lata - wyjaśniała dyrektor szkoły Jolanta Trela. - Jeden to projekt „Energia miasta”, a drugi „Historie w muzeach zapisane”.

Więcej wyjaśniła główna inicjatorka, organizatorka i pomysłodawczyni, a także osoba, która pozyskała środki na te przedsięwzięcia - Bożena Miller.

- Był to projekt interdyscyplinarny, a więc dzieci rozwijały swoją wiedzę i umiejętności w różnych dziedzinach - mówiła nauczycielka. - Pozwalał im poznać się wzajemnie, nauczyć współpracy w

grupie, wśród rówieśników i myśleć, że to była największa wartość dodana. Występuję tu dziś przed państwem także w imieniu mojego męża pastora, w imieniu Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Sycowie. Dlaczego? Ponieważ ona była instytucją, która składała wnioski o dofinansowanie. Zawsze chętnie angażujemy się w takie akcje edukacyjne. Tym razem młodzież uczestniczyła w dwóch: najpierw w ramach projektu „Energia miasta” nasi uczniowie odbyli 15 wycieczek do Wrocławia, gdzie zwiedzali muzea, teatry, Narodowe Forum Muzyki, Operę Wrocławską, skosztowali również kuchni różnych stron świata. Już od wielu lat razem ze sporą grupą uczniów i nauczycieli staramy się zgłębiać tajemnice Dolnego Śląska, zwiedzać różne miejsca tego regionu. Dwa lata temu, jeszcze z młodzieżą z gimnazjum, realizowaliśmy projekt dotyczący doliny pałaców i ogrodów - przypomniała. - Tym razem postanowiliśmy zbadać bogactwo Wrocławia. To przepiękne miasto, ma niesamowite budowle, teatry i filharmonie, trudno byłoby obejrzeć wszystkie te wspaniałe obiekty, ale przy każdym wyjeździe zwiedzaliśmy 3, czasem nawet 4 i staraliśmy się jak najwięcej o nich dowiedzieć. Oprócz tego realizowaliśmy zajęcia redakcyjne z języka polskiego, które prowa-

dziła Gabriela Giegel, angielskiego, prowadzone przeze mnie, i z języka niemieckiego, które prowadziła Monika Ostrowska, zaś Artur Szczygieł objaśniał dzieciom tajniki fotografii. Już w trakcie pierwszego projektu zaczęliśmy realizować drugi, „Historie w muzeach zapisane”, ponieważ potrzebowaliśmy środków na sfinalizowanie naszej działalności, czyli opublikowanie tego wszystkiego, co udało nam się dowiedzieć i sfotografować. W ramach drugiego projektu staraliśmy się znaleźć informacje, co ciekawego znajduje się w tych muzeach w związku z 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę - relacjonowała.

Po chwili jeszcze więcej szczegółów przedstawili uczniowie: Małgosia Byrka i Jaś Gadomski. Wyświetlili oni prezentację multimedialną zawierającą fotorelację z ich podróży i opowiadali o odwiedzinach m.in. Dzielnicy Czterech Wyznań, uczestnictwu w lekcjach muzealnych, warsztatach, spektaklach i koncertach.

Kulminacyjnym punktem podsumowania projektu było wręczenie obecnym przedstawicielom Rady Rodziców i innym zaproszonym gościom namacalnego efektu działań uczniów - albumu, przewodniku edukacyjno-kulturalnego po Wrocławiu w 3 językach.

Zbigniew Nowak



# Piją już 10-latki

**BIERUTÓW.** Wzrost narkomanii i możliwość kupowania alkoholu przez nieletnich niepokoją radnych.

Tematem przewodnim sesji Rady Miejskiej w Bierutowie były problemy związane z przeciwdziałaniem alkoholizmowi i narkomanii.

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w 2018 r. z uwagi na nieobecność inspektora Magdaleny Zganiacz zreferowała przewodnicząca Rady Irena Wysocka-Przybyłek.

Po raz pierwszy wykonana została diagnoza potrzeb profilaktycznych dla sprzedawców alkoholu w gminie. Jak stwierdzono, na terenie gminy Bierutów nie ma problemu z zakupem alkoholu przez dzieci i młodzież i to jest niepokojące - mówiła. - Konieczny jest długofalowy, a nie doraźny, program profilaktyczny. Nie możemy ograniczyć się jedynie do organizowania dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych wyjazdów do Poberowa. Przypomnę, że środki na profilaktykę pochodzą z akcyzy na alkohol i w budżecie mamy zabezpieczone każdego roku około 160 tysięcy na działania profilaktyczne. Warsztaty z psychologiem powinny być nie tylko raz w roku, ale częściej. Mamy pełną świadomość, że na terenie Bierutowa i gminy Bierutów jest problem z narkomanią wśród dzieci i młodzieży. Problem



Marianna Jarzab przypominała, że podejmowano już interwencje w sprawie pustostanów

jest i niepokojąco rośnie. A inicjacja alkoholowa zaczyna się często u dzieci w wieku 10 lat. W oparciu o działające w gminie instytucje oraz wspomniany budżet należy wdrożyć jak najszybciej nowe, bardziej skuteczne formy działań edukacyjnych i profilaktycznych - apelowała przewodnicząca samorządu. Przewodnicząca Komisji Oświaty Marianna Jarzab pytała burmistrza o nieruchomości przy ulicy Słowackiego, w której wybuchł niedawno pożar. - Komisja Oświaty kilkakrotnie pisała pisma w sprawie zabezpieczenia tego obiektu oraz innych pustostanów w Bierutowie, gdzie przebywa młodzież.

To jest prywatny obiekt. Mamy piśmienny kontakt z jego właścicielem i potrafimy go zlokalizować. Z moich informacji wynika, że właściciel był obecny na pogorzeliisku. Jeszcze raz powtórzę, nasze działania są ograniczone, bo ani teren, ani obiekt nie należą do gminy - odpowiedział jej Piotr Sawicki. Burmistrz poinformował radnych, że inicjatywa bezpłatnej komunikacji autobusowej w gminie cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Ujawnił, że do Urzędu Miejskiego zgłosił się prywatny podmiot, który chce założyć w Bierutowie żłobek dla 15 dzieci.

Grzegorz Huk

# Magistrat, jakiego nie znacie

**BIERUTÓW.** W pokoju, w którym urzęduje skarbnik, była sypialnia córki organisty...



Tak wyglądał przed II wojną światową

Po wielu latach starań i przymiarek ruszył remont budynku Urzędu Miasta i Gminy w Bierutowie. Historia obiektu pełna jest ciekawych epizodów. Opowiadają nam o nich pasjonaci lokalnej historii Grzegorz i Piotr Michalakowie, czyli byli burmistrz i jego syn. - Kompleksy urzędowych obiektów to w rzeczywistości dwa niezależne budynki o dwóch własnych historiach - mówi Grzegorz Michalak.

Po wielu latach starań i przymiarek ruszył remont budynku Urzędu Miasta i Gminy w Bierutowie. Historia obiektu pełna jest ciekawych epizodów. Opowiadają nam o nich pasjonaci lokalnej historii Grzegorz i Piotr Michalakowie, czyli byli burmistrz i jego syn. - Kompleksy urzędowych obiektów to w rzeczywistości dwa niezależne budynki o dwóch własnych historiach - mówi Grzegorz Michalak.

Nazwiemy je „A” i „B”. A zaczniemy, oczywiście, od „A”. Kiedyś to była willa superintendentów...

Pani skarbnik, tu była moja sypialnia...

Jest lato roku 2005. Bierutów odwiedziła starsza kobieta. Jak się okazało potem, była to córka kantora i organisty kościołów ewangelickich w Bierutowie - Herr Littmanna, Otilie Opitz z domu Littmann, jak również jej męża i córkę, miałem wtedy przyjemność poznać osobiście - wspomina bierutowianin.

Jak doszło do spotkania? Córka organisty weszła do Urzędu i zapukała do drzwi pokoju, w którym mieszkała jako dziecko. Powiedziała z uśmiechem: „To jest moje sypialnia”. Dzisiaj to gabinet skarbnika gminy. Skarbnik, która wiedziała, że burmistrz Michalak jest pasjonatem historii, skierowała gościa do jego gabinetu.

Okazało się, że dawna mieszkanka Bernstadt wyszła po wojnie za mąż za organmistrza, budującego organy. Mieszka w Bonn. Powiedziałem jej, że mam w domu nuty, które zostały z kościoła Świętej Katarzyny, bo jako muzyk się nimi interesowałem. Na nich pieczętka „kościół św. Katarzyny w Bierutowie”. I ona mi powiedziała, że jej ojciec nie miał żadnych służbowych nut w tym kościele - to wszystko były jego prywatne zbiory - opowiada o spotkaniu miłośnik historii Bierutowa.



Na scenie wstępowała Mieczysława Ćwiklińska

Grzegorz Michalak postanowił, że odda jej znalezione w parafialnych magazynach nuty. Niemka bardzo się wzruszyła, ale uznała, że nuty mają zostać tu, na miejscu. A po swoim wyjeździe przesała do Bierutowa jeszcze kilka egzemplarzy zachowanych przedwojennych partytur...

Rosjanie zaczynają od... wyrzucenia fortepianu

Nasz wehikuł czasu przenosi nas teraz na czas końca wojny...

Superintendent Schmidt opuścił Bernstadt 21 stycznia 1945 r. Wyjechał do Getyngi, w której zmarł w 1965 r. Budynek zajęli Rosjanie - mieli w nim krótko centrum dowodzenia.

Zaczęli od... wyrzucenia fortepianu. Cóż, wyrzucenie przez okna fortepianów przez żołnierzy rosyjskich to chyba już taka ich tradycja, bo dużo wcześniej, jeszcze w XIX w., carscy żołnierze wyrzucili w Warszawie z okna Pałacu Zamoyskich słynny fortepian Chopina - przypomina były burmistrz.

Po wojnie budynek pełnił funkcję mieszkalną, aż w końcu stał się - w konsekwencji braku ratusza - w budynek magistratu. - Rozpocząłem wtedy przygotowania do remontu, zarówno budynków Urzędu, jak i ich otoczenia, chcąc poszerzyć parkingi w stronę południową, w kierunku dawnego kina „Dar”, jak również od strony północnej. Planowałem w miarę możliwości połączyć wewnętrznie budynki „A” i „B”, organizując na parterze budynku „B” coś w rodzaju sali obsługi klientów. Ale zanim zdążyłem rozpocząć konkretne działania projektowe, skończyła się moja kadencja. Dlatego dziś, kiedy widzę rozpoczęte prace remontowe, bardzo raduje to moje serce. Z budynkiem „A” jestem osobiście bardzo emocjo-



Widok ze starej pocztówki

nalnie związany, nie tylko dlatego, że kiedyś miałem tam sposobność pracować jako burmistrz, ale także dlatego, że pamiętam, kiedy jako dziecko zabierała mnie tam moja mama, która była księgową - odpowiednikiem obecnego skarbnika, a pokój, w którym pracowała, to ten sam, w którym później pracowałem jako burmistrz - wspomina bierutowianin.

A tutaj był hotel z restauracją

Skoro już powiedzieliśmy „A”, to pora teraz powiedzieć coś o budynku „B”.

Budynek „B” to dawny hotel z restauracją - „Gaststaeete Reichsadler”. Pierwotnie miał ozdobną elewację, którą jednak „wyglądono” jeszcze przed wojną, podobnie jak zrobiono to z elewacją wieży ratuszowej. - Hotel ten na swoich tyłach, wzdłuż murów obronnych w kierunku wschodnim, miał dużą salę ze sceną, która jeszcze przez długie lata po 1945 roku pełniła funkcję sali widowiskowej Domu Kultury - wyjaśnia Grzegorz Michalak.



Kiedyś podawano tu obiady

Występowało tam wiele znanych postaci polskiej kultury, w tym m.in. gwiazda przedwojennej kina Mieczysława Ćwiklińska, uznawana za jedną z najwybitniejszych polskich aktorek komedii. Popularna pani Miecicia zawitała kiedyś do Bierutowa ze spektaklem „Drzewa umierają stojąc”. Jej kreacja Babki zagrana po raz pierwszy 1 listopada 1958 w Teatrze Rozmaitości była jej ostatnią słynną rolą, którą grała ją do kwietnia 1971 roku, występując w niej około 1500 razy! - Jako jeszcze dziecko miałem okazję być na tym spektaklu, podziwiając tę wspaniałą aktorkę w moim rodzinnym Bierutowie - mówi z dumą G. Michalak. - A salę widowiskową z powodów technicznych rozebrano w początkach

roku 1980. Ciekawostką jest fakt, że gruz z jej rozbiórki wywożono i usypywano na bardzo wówczas ostrym zakręcie za Solnikami Wielkimi w kierunku Oleśnicy, gdzie jest odnoga w kierunku Wyszogrodu. Robiono to w celu złagodzenia go - dodaje.

Na parterze dawnego budynku hotelowego mieściła się znana bierutowianom kawiarnia, która po oddaniu do użytku bloku w południowej pierzei rynku przeniesiono do lokalu, w którym obecnie jest pizzeria „Agawa”. - W kawiarni tej, do której wejście było w narożniku ulic Moniuszki i 1 Maja spędzało popołudnia wielu bierutowian. Często gościem był szanowany w Bierutowie lekarz doktor Józef Sujka z małżonką - wspomina nasz rozmówca.

No a później budynek „B” stał się częścią Urzędu Miejskiego w Bierutowie i w takim stanie „kompleks” jest nam znany obecnie.

Budynek ten - na co wskazują zdjęcia sprzed wojny - stracił ozdobną elewację i tak pozostało do dzisiaj. Obecnie przy skuwaniu tynków odsłoniły się zamurowane w latach 80. drzwi i okna - dodaje Piotr Michalak.

Zegar został przeniesiony z Oleśnickiej

Nasza opowieść byłaby niepełna, gdybyśmy jeszcze nie wspomnieli o zegarze.

Grzegorz i Piotr Michalakowie obalają mity mówiący o tym, że znajdujący się na południowej elewacji budynku „A” zegar był tam „od zawsze”.

- Nie, zegar przeniesiono z budynku dawnej Szkoły Podstawowej nr 2, mieszczącej się przy ulicy Oleśnickiej. Dzisiaj to budynek mieszkalny. Znajdował się on w centralnym, najwyższym, oknieku (od strony ulicy Oleśnickiej). Zegar przeniesiono w latach 50. - mówi Piotr Michalak.

Zegar był starannie wyremontowany w latach 1999/2000 przez zegarmistrzów Ireneusza Prządęłę i Jacka Surmę.

Obecnie nie jest uruchamiany. - Warto, aby jego wskazówki ponownie zaczęły odmierzać bierutowianom czas... - uważa Piotr Michalak.

A może by tak magistrat podświetlić?

A co jeszcze, obok uruchomienia zegara, sugerują przeprowadzającym remont eksperci od historii Bierutowa?

Ciekawe, czy przewidziano montaż profesjonalnej iluminacji odnowionej elewacji budynku bezpośrednio na jej ścianach? Taka okazja, kiedy skruwa się tynki, przedłuż się nie powtórzy, a daje „bezboleśnie” możliwość zamontowania nieodzownej podtynkowej instalacji elektrycznej - podpowiada pasjonat historii. - Jeżeli tego nie przewidziano, to może jest jeszcze ostatni dzwonek, żeby to uczynić, gdyż - mówiąc młodzieżowym językiem - profesjonalnie podświetlona odnowiona elewacja może dać efekt „wow-petarda”, a zbyt wiele takich efektów w naszym Bierutowie, niestety, nie mamy. Tak czy siak, nawet jeśli kiedyś w Bierutowie doczekamy się odbudowanego ratusza, gdzie zapewne znajdzie się wtedy siedziba magistratu, to jednak budynek przy Moniuszki/Friedensstrasse 12 zawsze będzie ozdobą Bierutowa! - konkluduje Grzegorz Michalak.

Grzegorz Huk, Roman Rybak

# Obraz jest katastrofalny

**BIERUTÓW** • Obraz czego? Gminnych dróg...

Podczas ubiegłotygodniowej sesji radni podjęli 4 uchwały, w tym jedną dotyczącą zwiększonych nakładów finansowych na remonty dróg na terenie gminy.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Józef Ławniczak poinformował Radę, że jego komisja w ostatnim czasie przeprowadziła sesję wyjazdową, w której oceniono stan dróg gminnych na terenie wszystkich 16 sołectw. - Powiem krótko - stwierdził Józef Ławniczak - obraz jest kata-



Radny Józef Ławniczak

strofalny. W najgorszym stanie są drogi tłuczniowe, te wykonane rok temu dziś się rozsypują. To były zmarnowane środki. Według

ostrożnej oceny koszt ich naprawy przekracza cenę wybudowania nowej drogi. Najgorsza sytuacja jest w Stroni, Karwińcu i w Solnikach Wielkich.

Podzielim pana diagnozę - mówił burmistrz Piotr Sawicki. - Drogi tłuczniowe pod wpływem ciężkiego sprzętu oraz warunków atmosferycznych ulegają szybkiej degradacji, jeśli nie pokryje się ich asfaltem. Jednak dziś nie możemy precyzyjnie określić, które z tych dróg będą w pierwszej kolejności remontowane. Na to jest za wcześnie - dodał.

(hag)

# A teraz do boju!

**BIERUTÓW** • Wierzę, że na ten znaczek [z herbem Bierutowa] w klapie zastępuję pracą - powiedział wiceburmistrz.



Będą działać w duecie

lił się osiągnięciami w pozyskaniu dużych kwot z Regionalnego Programu Operacyjnego m.in. dla Namysłowa.

- Dziękuję burmistrzowi i państwu za zaufanie, będę się starał dobre praktyki i wzorce przenieść

do Bierutowa. Wierzę, że na ten znaczek w klapie zastępuję pracą. A teraz cóż - do boju! - zakończył swoje wystąpienie wiceburmistrz Bierutowa, który witał się po kolei ze wszystkimi obecnymi samorządowcami.

(hag)



Odkryto dawne wejście



Intensywne prace trwają



A tak to będzie wyglądać po remoncie



## Klasa A

GRUPA II			
Solniki Małe - Dobroszów	1:3		
Milicz - Twardogóra	6:0		
Łazy - Międzybórz	1:8		
Syców - Gądkowice	2:1		
Łozina - Pasikurówice	2:1		
Sulów - Kuźniczysko	1:2		
Kielczów - Godziszowa	0:4		

TABELA			
1. Sulów	18	41	54-16
2. Godziszowa	18	38	67-26
3. Twardogóra	18	37	51-35
4. Kuźniczysko	18	37	48-28
5. Milicz	18	35	53-28
6. Międzybórz	18	35	53-30
7. Syców	18	25	47-45
8. Kielczów	18	25	39-44
9. Łozina	18	25	24-21
10. Gądkowice	18	23	45-40
11. Pasikurówice	18	18	31-41
12. Dobroszów	18	16	29-44
13. Łazy	18	4	24-107
14. Solniki Małe	18	3	11-81

## Klasa B

GRUPA III			
Dobroszyce - Sokolowice	7:0		
Bukowinka - Biedaszków	5:3		
Kaszowo - Ujeździec W.	2:1		
Postolin - Ujeździec M.	3:1		

TABELA			
1. Dobroszyce	15	37	41-8
2. Zawonia	14	31	52-15
3. Kaszowo	13	27	30-12
4. Szczodród	14	24	39-35
5. Bukowinka	13	23	32-24
6. Ujeździec W.	14	21	35-19
7. Komorów	13	16	22-28
8. Biedaszków	13	16	31-43
9. Ujeździec M.	14	11	36-39
10. Postolin	14	8	11-40
11. Sokolowice	15	1	14-80

GRUPA IV			
Węgrów - Dobrzeń	4:2		
Pawłowice II - Gręboszyce	1:1		
Stradomia - Dziadowa Kłoda	3:7		
Kamień - AP Oleśnica	0:1		
Syców II - Prusowice	0:3	vo	
Byków - Borowa	1:2		
Różanka - Wabienice	4:2		

TABELA			
1. Długoleka	19	48	73-26
2. Węgrów	20	45	67-23
3. Różanka	20	41	61-24
4. AP Oleśnica	19	38	53-35
5. Pawłowice II	20	34	65-42
6. Stradomia	19	34	55-41
7. Dziadowa Kl.	19	31	51-39
8. Gręboszyce	20	28	35-35
9. Byków	20	26	54-45
10. Borowa	20	25	41-64
11. Dobrzeń	20	23	43-52
12. Wabienice	20	21	38-64
13. Prusowice	20	16	32-80
14. Kamień	19	10	24-69
15. Syców II	19	9	19-72

GRUPA V			
Zbytowa - Miłocice	6:0		
Miłoszyce - Krzeczyn	0:3		
Chwałowice - Wratislavia II	4:0		
Kopalina - Chrząstawa	2:2		
Grędzina - Wilczyce	5:1		
Śliwice - Wójcice	3:1		
Sołtysowice - Sparta Wr	2:1		

TABELA			
1. Zbytowa	20	52	84-18
2. Chwałowice	20	50	71-21
3. Chrząstawa	20	44	74-25
4. Grędzina	19	35	43-34
5. Krzeczyn	20	31	51-36
6. Miłoszyce	20	31	37-28
7. Wilczyce	19	30	59-48
8. Wratislavia II	20	29	61-46
9. Sołtysowice	19	27	41-47
10. Wojnowice	19	26	60-52
11. Sparta II Wr.	20	23	42-36
12. Śliwice	19	20	35-64
13. Wójcice	19	20	40-41
14. Kopalina	20	7	30-105
15. Miłocice	20	0	13-140

## Klasa okręgowa

## Awans nie dla nas?

## Wiosenna kłątwa Brzozowej

Pogoń 2 (2)  
Olimpia 2 (0)

**POGOŃ:** Salamaga - Strójwas, Kowalski, Graf, Korcik, Rafalski (67. Warzecha), A. Ciszewski (46. Kopek), Świerczyński, M. Ciszewski, Siódmiak, Jendryca.

Pogoń, chcąc zachować miejsce w szerokiej czołówce, musiała ten mecz wygrać. A gdzie zdobywać 3 punkty, jak nie u siebie? Niestety, wiosenna kłątwa na Brzozowej trwa i nic nie wskazuje na to, kiedy zostanie odzarowana.

Do 45. minuty wydawało się, że jednak została zdjeta. MKS prowadził bowiem 2:0 i był na najlepszej

drodze do sukcesu z Olimpią, która broni się przed degradacją.

Gra w I części była żywa i otwarta, oba zespoły dużo strzelały, miały swoje okazje, ale więcej mieli ich gospodarze i byli skuteczniejsi.

Początkowo jednak nie trafiali. Najpierw strzelał A. Ciszewskiego bramkarz sparował na róg, potem do świetnego podania Siódmiaka na 11. metr minimalnie spóźnił się Rafalski. Ale w 13. min było już 1:0. Prawą flanką przedał się Jendryca, podciągnął kilka metrów i precyzyjnym uderzeniem po ziemi pokonał Woźniaka.

Podbudowana Pogoń idzie za ciosem. W światło bramki nie trafia uderzający piłkę głową M. Ciszewski, celnie z daleka strzela Korcik, ale na posterunku jest Woźniak. Podobną do bramkowej akcję przeprowadza

7 punktów można odrobić w 9 kolejek. Ale jak o tym myśleć, skoro nie wygrywa się u siebie?! Przegrała też w domu Widawa 0:2 z Mechanikiem Brzezina...

Jendryca, jednak tym razem gołkiper broni. I wreszcie w 36. min jeden z graczy gości zagrywa piłkę ręką w polu karnym, sędzia wskazuje na wapno, a skutecznym egzekutorem jedenastki jest Graf. Po meczu?

Nie, bo goście, którzy już wcześniej mieli kilka niezłych okazji, absolutnie nie załamują się i wciąż wierzą w punkty. Minutę po trafieniu Grafa Grzywniak po dobitce rzutu wolnego uderza celnie i Salamaga z trudem przenosi piłkę nad poprzeczką.

To była zapowiedź emocji, które czekały nas w II połowie. Niestety, dla kibiców MKS-u były to wyłącznie złe emocje... Najpierw jeszcze Grzywniak uderza w boczną siatkę, ale co się odlecie... W 54. min kontakto- wą bramkę strzela głową Gasior. I Olimpia łapie wiatr w żagle...Może wszystko potoczyłoby się inaczej,

gdyby w 56. min Kopek z bliska trafił do bramki, a nie w poprzeczkę? Albo Siódmiak nie przeniósł strzału głową nad bramką? Albo bomba Świerczyńskiego z dystansu przełamała jednak palce Woźniaka?

Ale tak się nie stało, a w 74. min w zamieszaniu Furman celnie główkuje i jest już 2:2. Ostatnie fragmenty meczu to dążenie obu drużyn do wygranej. Graf główkuje i piłka spada na poprzeczkę... Grzywniak uderza i Salamaga znów musi wykazać się kunsztem. Ale bramki już nie padają, zespoły dzielą się punktami, z czego Pogoń jest o wiele bardziej niezadowolona. Sędziująca mecz Karolina Pawlak szczęścia nam nie przynosi...Teraz MKS jedzie do Wrocławia na spotkanie z Orłem Pawłowice.

Krzysztof Kupczyk

## Zadyszka Wiwy

Wiwa 1 (0)  
Zachód 2 (1)

**WIWA:** Rogala - Ślaski Z, Cybulski Z, Makowczyński, A. Szczypkowski, Dąbrowski, Kotwa, F. Szczypkowski, Bartusiak (46. Wirth, 80. Nowacki), P. Wojciechowski, Budzowski (57. Rek).

Przerzebiona kontuzjami ekipa Wiwy nie sprostała kolejnemu rywalowi i uległa na swoim boisku rozpadzonej drużynie z Sobótki.

– Trudno jest grać, kiedy w mojej ekipie brakuje kilku podstawowych zawodników – powiedziała po meczu Monika Szewczyk – Gierszon, prezes drużyny z Goszcza. Faktycznie absencją Moskwy, J. Wojciechowskiego, Kubota i Sitka jest bardzo widoczna. Praktycznie przestała istnieć cała druga linia zespołu Józefa Klepaka, a bez rozgrywających trudno jest cokolwiek zdziałać.

Mimo to goście, którzy od 28 października nie przegrali żadnego spotkania, przez długi czas niczym specjalnym się nie wyróżniali. Początkowo przeważali nawet gospodarze, którzy powinni objąć prowadzenie już w 14. min. Niestety, piłka po strzale Kotwy minęła lewy słupek bramki Matlaka. Podobnie było kilka minut później, kiedy główkował Ślaski po doskonałym podaniu od Budzowskiego. Wtedy także zabrakło niewielu centymetrów do pełni szczęścia.

A w 25. min fatalny kiks pod swoją bramką popełnił Cybulski i rywale wyszli na prowadzenie po celnym uderzeniu Piotra Mrowca. To była w tej części spotkania ich jedyna okazja do zdobycia gola. Bezlitośnie wykorzystana...

Do końca pierwszej połowy gracze Wiwy jeszcze dwukrotnie stawiali przed szansą na chociażby wyrównanie, jednak uderzenia F. Szczypkowskiego i Budzowskiego zawsze miały cel.

Podobnie było w drugiej odsłonie, którą zdecydowanie lepiej rozpoczęli miejscowi, rzucając na szalę wszystkie umiejętności. I znowu było bardzo blisko remisu. Jak do tego nie doszło, wie tylko Matlak, który w jedynie sobie znany sposób obronił kapitalną bombę Kotwy. Później do głosu doszli bardziej doświadczeni goście. Blisko podwyższenia rezultatu był najpierw w 73. min Drożyński, a następnie Bolisęga, który przegrał pojedynek sam na sam z Rogalą.

Decydujący moment spotkania miał miejsce w ostatniej minucie meczu. I znowu antybohaterem został Cybulski, który stracił piłkę, a następnie - chcąc ją odzyskać - „skasował” we własnym polu karnym Bolisęgę, za co sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. Pewnym egzekutorem okazał się Piotr Dederenda, wyprowadzając swój zespół na dwubramkowe prowadzenie. Okazało się ono bardzo cenne, bo w doliczonym czasie gry



Filip Szczypkowski (Wiwa, w niebieskim stroju) w pojedynku z Jakubem Bolisęgą (Zachód). Akcji przyglądają się Piotr Dederenda (Zachód) i Adrian Dąbrowski (Wiwa)

gospodarze jeszcze raz zaatakowali i niespodziewanie, za sprawą Filipa Szczypkowskiego, zdołali strzelić kontakto- wą bramkę. Na więcej nie starczyło jednak już czasu i kolejna strata punktów stała się faktem...  
Wiwę czeka teraz wyjazd do Siechnice.

Witold Lechowicz

TAK GRALI INNI	
Radwanice - Zórawian	1:1
Czarni Jelcz - Siechnice	2:4
Środa - Strzelin	1:0
Parasol Wr. - Moto Jelcz	0:3
Kobierzyce - Pawłowice	7:1

TABELA			
1. Moto Jelcz	21	43	39-19
2. Środa	21	42	35-20
3. Sobótka	21	42	40-24
4. Brzezina	21	38	42-32
5. Pawłowice	21	37	41-34
6. Goszcz	21	36	50-31
7. Oleśnica	21	36	41-29
8. Czarni Jelcz	21	35	42-33
9. Kobierzyce	21	34	54-29
10. Zórawina	21	34	29-24
11. Parasol Wr.	24	24	24-37
12. Podgaj	21	21	41-54
13. Bierutów	21	21	33-54
14. Radwanice	21	18	29-44
15. Siechnice	21	13	22-47
16. Strzelin	21	4	11-62

## 300 tysięcy złotych im gra

Pogoń zamknęła rok 2018 rekordowym budżetem.

Na zebraniu z rodzicami dzieci trenujących w Pogoni Oleśnica przedstawiono sprawozdanie z wykonania budżetu klubu w 2018 roku. Wyniósł on 329.659 zł. – To rekordowa kwota i dowód na stabilny i spokojny rozwój naszego klubu. Tak wysoki budżet udało nam się uzyskać dzięki wspólnej pracy na rzecz Pogoni – mówi prezes Michał Krej.

Na zebraniu omówiono plan budżetu na rok 2019. W związku ze spodziewanymi mniejszymi wpływami z tytułu obsługi terenów zielonych oraz wyższych kosztach wynajmu obiektów rodzice solidarnie zdecydowali o podwyższeniu składek.

Obóz letni MKS-u odbędzie się w Świeradowie Zdroju w terminie 17-24 sierpnia. Na obóz obowiązkowo jadą trampkarze, młodzicy oraz orliki z rocznika 2008 i wyznaczeni z 2009.

(ws)

## SKĄD PIENIĄDZE?

130.157 zł	- sponsorzy, partnerzy, usługi
109.049 zł	- dotacja miasta Oleśnica
90.452 zł	- składki rodziców

## Noc i atrakcji moc

Nocny Sztafetowy Bieg Firmowy w Oleśnicy już 11 maja. Co się wydarzy?

Trzecia edycja Nocnego Sztafetowego Półmaratonu Firmowego, organizowanego przez OGT, odbędzie się 11 maja w Parku Nad Stawami. Planowane jest sporo atrakcji okołobiegowych.

Będą otwarte warsztaty dla kibiców z zakresu: diety, fizjoterapii, treningu personalnego oraz triathlonu. Będzie możliwość śledzenia rywalizacji sztafety na dużym ledowym ekranie, obsługiwanym przez ekipę telewizyjną „Boby Records”. Zobaczymy pokazy grup taneczno-sportowych, w tym podniebne akrobacje na szarfach dziewczyczek z „Aerial Crew Wrocław”, a także grupy tanecznej „Return” oraz igraszki z ogniem „Bagiennych Świetlików”. Nie zabraknie strefy kibica, w której atmosferę będą rozkręcać bębniarze z

zespołu „Foliba”. Na miłośników broni sportowej czekać będą komandosi na strzelnicy przygotowanej przez ekipę „Storms”. Pierwszy w Oleśnicy Podniebny Salon Mercedesa przygotowują profesjonaliści z Auto Partner J. i A. Garcarek.

Sportowych emocji dostarczą najpierw rywalizacja drużyn dziecięcych „Sztafeta 4Kids” - startuje o godzinie 18, a potem bieg główny, a w nim 40 drużyn(!), który ruszy o godzinie 21.

– Karta kibica zapewni udział w losowaniu nagrody - rower miejskiego - którą ufundował „Wrona Rower”. OGT serdecznie zaprasza mieszkańców Oleśnicy i nie tylko. Liczymy, że dzięki obecności mieszkańców sięgniemy gwiazd. Prawdopodobnie gwiazdy także pojawią się podczas imprezy, ale to organizator pozostawia w tajemnicy do samego końca - powiedział Marek Błach z OGT portalowi olesnica24.com. (ds)



# Echa podsumowania

Lekkoatletyczna sekcja klubu miała okazję do pochwalenia się swoimi osiągnięciami.



Utalentowanych zawodników i dobrych trenerów w Twardogórze nie brakuje

W SP2 w Twardogórze odbyło się zakończenie roku sportowego 2018. Gości witał prezes Echa Twardogóra Wiesław Lenda. Oprócz zawodników, rodziców w uroczystości wzięli udział burmistrz Paweł Czuliński, sekretarz generalny PZLA Paweł Olszański, dyrektor szkoły Dorota Siemaszko-Babij.

Trener Waldemar Czajkowski mówił o wpływie sportu na kondycję zdrowotną. Prezentację osiągnięć przedstawił Robert Kulik. Była to też okazja do uhonorowania zawodników. Nagrody pieniężne w wysokości 500 zł burmistrz przekazał Robertowi Kulikowi, Jarosławowi Andrzejczakowi, Adriannie Gąsior, Miłoszowi Wieczorekowi, Kacprowi Sobczakowi. Natomiast prezes Wiesław Lenda wręczył nagrody ufundowane przez firmę „Ładne Wnętrza” Martynie Kozioł, Milenie Żebrackiej, Kacprowi Olszańskiemu, Adamowi Olszańskiemu, Julii Fajkowskiej, Dominice Dwornikowskiej, Jagodzie Szubert.

Z rąk sekretarza PZLA Pawła Olszańskiego oprawione okolicznościowe plakaty z autografem Tomasza Majewskiego otrzymali Paweł Czuliński, Waldemar Czajkowski i Wiesław Lenda. Zgromadzona młodzież, a także burmistrz i sekretarz PZLA, otrzymali koszulki z nadrukiem szczęścia

finalistów mistrzostw Polski z Echa z napisem „Twardogóra przyjazna sportowcom”. Ciepłe słowa do młodych zawodników skierowała dyrektor szkoły Dorota Siemaszko-Babij.

Sekcja lekkoatletyczna Echa w roku 2018 może poszczycić się zdobyciem: 21 medali w Mistrzostwach Dolnego Śląska, 3 medal w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików, 3 medali w Finale Krajowym Nestle Cup, 7 medali

## MEDALOWE OSIĄGNIĘCIA

**Halowe Mistrzostwa DS Młodzików:** Adrianna Gąsior - 1. na 60 m, 2. na 60 m ppł; 1. Adam Olszański - skok o tyczce, 2. Robert Kulik - 1000 m, 3. Kacper Sobczak - 300 m

**Halowe MP:** 2. Miłosz Wieczorek - 60 m ppł

**Mistrzostwa DS w Biegach Przelajowych:** 1. Robert Kulik - 4 km, 3. Miłosz Wieczorek - 2 km

**Mistrzostwa DS:** 1. Kacper Sobczak - 400 m ppł, 2. Robert Kulik - 1500 m, 2. Kacper Olszański - 400 m ppł, 2. Jarosław Andrzejczak - rzut dyskiem, 2. Adrianna Gąsior - 100 m, 2. Martyna Kozioł - rzut młotem, 2. Jagoda Schubert - rzut młotem, 3. Dominika Dwornikowska - rzut młotem, 4. Milena Żebracka - III m. bieg na 400 m ppł, 2. Adrianna Gąsior, Marta Małaniak, Milena Żebracka, Jagoda Ślusarek - 4x100

**MP LZS:** 1. Kacper Sobczak - 400 m ppł, 3. Jarosław Andrzejczak - rzut dyskiem, 3. Robert Kulik - 1500 m

**MP w sztafetach i wielobojach:** 1.

Miłosz Wieczorek - sztafeta wojewódzka szwedzka, 3. w 5-boju  
**MP Juniorów:** 3. Kacper Sobczak - 400 m ppł  
**Final Krajowy Nestle Cup:** Miłosz Wieczorek - 1. na 200 ppł i 2. w sztafecie; 3. Maciej Otolński - rzut oszczepem  
**Mistrzostwa DS Młodzików:** Miłosz Wieczorek - 1. na 110 m ppł, 1. na 200 m ppł; Maciej Otolński - 3. w rzucie dyskiem, 3. w rzucie oszczepem  
**Mistrzostwa Makroregionu Młodzików:** Miłosz Wieczorek - 1. na 200 ppł, 2. na 110 ppł; 1. Maciej Otolński - rzut oszczepem  
**Mistrzostwa Polski Młodzików:** 1. Miłosz Wieczorek - 200 m ppł  
**Final Krajowy Szkolnej Ligii Lekkoatletycznej:** 1. Jarosław Andrzejczak - rzut dyskiem (rekord zawodów), 1. Robert Kulik - 1000 m, 3. Aleksandra Myszowska - rzut oszczepem, 3. Miłosz Wieczorek - 110 m ppł, 3. Maciej Otolński - rzut oszczepem, 3. Patryk Martynowicz - skok wzwyż, 3. Adrian Duczmal - rzut dyskiem

Andrzej Głowacz

## Krakowiak mistrzem Europy

Kolejny sukces na koncie Daniela Krakowiaka. W niedzielę na Mistrzostwach Europy ADCC po 3 wygranych walkach zdobył tytuł mistrza Europy ADCC, w kategorii masters zaawansowani 76 kg.

(ws)



## Czwartek biegaczy



Dziewczyny biegały na 300 i 600 m

W „Festiwalu biegów” uczestniczyło 72 dzieci.

W czwartek 25 kwietnia uczniowie szkół podstawowych rywalizowali na pierwszych w tym roku zawodach z cyklu lekkoatletycznych czwartków w ramach „Sprawnych Oleśniczan”. Zawody zostały zorganizowane przez MIKS Junior w Oleśnicy przy współpracy z WKS Oleśniczanka.

72 dzieci, w tym 47 dziewcząt i 25 chłopców, walczyło w biegach na

300 m i 600 m. Rodzice i opiekunowie zapewnili młodzieży świetny i skuteczny doping.

Pierwsze trzy osoby w każdej dyscyplinie zostały nagrodzone pamiątkowymi dyplomami i medalami.

- Kolejne czwartki odbędą się 16 maja, 6 czerwca, 19 września i 10 października. Zawody rozpoczynają się o godz. 16.30 na stadionie w Oleśnicy. Serdecznie zapraszamy - mówi *Panoramie* Mariusz Kiryk z MIKS Junior.

(ws)

## MEDALIŚCI

### klasy 3 i 4

#### 300 metrów

1. Daria Kicuła SP3	52,50
2. Oliwia Kałwińska SP Sokolowice	55,00
3. Iga Susidko SP3	55,10
1. Adam Siedlecki SP Międzybórz	50,10
2. Piotr Osek SP8	59,70
3. Wojciech Dyrka SP8	1:01,00

#### 600 metrów

1. Maria Podgórska SP Międzybórz	2:08,70
2. Daria Kicuła SP 3 O-ca	2:11,10
3. Oliwia Kałwińska SP Sokolowice	2:12,70
1. Adam Siedlecki SP Międzybórz	2:03,50
2. Sz. Kazmierczak SP Międzybórz	2:07,80

### klasy 5 i 6

#### 300 metrów

1. Julia Leśniak Julia SP6	49,30
2. Zuzanna Jurek Zuzanna SP6	52,40
3. Nikola Rychel SP Międzybórz	53,50
1. Alan Szpyrka SP Bierutów	47,30
2. K. Matyszkiewicz SP Międzybórz	47,46

3. Adrian Krajewski SP Międzybórz 49,40

#### 600 metrów

1. Natalia Tabaczuk SP Międzybórz	1:56,20
2. Maria Robakiewicz SP Międzybórz	2:00,20
3. Zuzanna Jurek SP6	2:09,50
1. Alan Szpyrka SP Bierutów	1:54,10
2. Oskar Bieberstein SP Międzybórz	1:57,40
3. Adrian Krajewski SP7	2:00,10

### klasy 7 i 8

#### 300 metrów

1. Marcelina Banasik SP Sokolowice	46,60
2. Tamara Kicuła SP3	46,80
3. Jagoda Ślomińska SP3	48,00
1. Jakub Kaspryszyn SP Sokolowice	40,40
2. Mateusz Sobkowiak SP2	42,90

#### 600 metrów

1. Marcelian Banasik SP Sokolowice	1:57,10
2. Tamara Kicuła SP3	1:58,10
3. Joanna Śliwińska SP Gm. Oleśnica	1:58,30
1. Jakub Kaspryszyn SP Sokolowice	1:44,60
2. Mateusz Sobkowiak SP2	1:42,20



## Polki bez awansu

Radość po wygranych z Hiszpankami i Szwedkami przyćmiła porażka z Niemkami

**- Na 18 spotkań przegraliśmy dwa i to najważniejsze - mówi *Panoramie* trener reprezentacji Polski.**

Minikadetki walczyły w Twardogórze o awans do Mistrzostw Europy U-16. Polki wygrały z Hiszpankami i Szwedkami, ale w decydującym meczu uległy 1:3 Niemkom. (25:16; 25:12; 15:25; 25:20)

- Zabrakło „kropki nad i” i awansu. Na 18 spotkań przegraliśmy dwa i to

najważniejsze. Drużyna nie mogła poradzić sobie w wyprowadzeniu ataku i nie było zawodniczki, która skorygowałaby błędy poprzedniczki - powiedział *Panoramie* trener Polek Andrzej Krowiak.

Wygrana zapewniła Niemkom awans do Mistrzostw Europy. Uzyskały go drużyny z 1. miejsc w grupach, a także jedna najlepsza drużyna z 2. miejsca. Polki były drugie, ale lepszy wynik uzyskały Czeszki, które były drugie w

Rumunii i to one zgarnęły awans. Pamiątkowe fotografie i upominki członkom drużyn uczestniczących w zawodach oraz trenerom i sędziom wręczyli burmistrz Paweł Czuliński i przewodniczący Rady Miejskiej Mieczysław Kowalski.

(ws)

## TABELA

1. Niemcy	3	9	9:1
2. Polska	3	6	7:4
3. Hiszpania	3	3	4:6
4. Szwecja	3	0	0:9

## Płomień zgasł, mamy WKS

Powstał nowy klub sportowy w Sycowie.

„Od początku roku sycowski WKS Płomień nie podjął swojej aktywności. Stąd zaistniała potrzeba, by powołać do życia nowy, Wielosekcyjny Klub Sportowy MOSiR Syców, który będzie mógł formalnie występować w imieniu zawodników zrzeszonych w sekcjach. Klub przyjął jako swoje barwy kolory biały, czerwony, czarny i żółty” - poinformował sycowski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W skład Zarządu weszli: Mateusz Baraniecki - prezes, Zbigniew Ligus - wiceprezes, Mateusz Hanyż, Małgorzata Siwiec i Jerzy Dumański. Sekcja łucznicstwa tradycyjnego wznowiła już treningi, teraz czas na zaplanowanie działalności tenisistów stołowych. Klub jest otwarty

również na inne sekcje. Na razie zostały złożone papiery rejestracyjne w Starostwie Powiatowym.

(ds)





**DAMY PRACĘ**

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

■ KUCHARKA - 2 osoby ■ POMOC KUCHENNA - 2 osoby ■ KELNERKI - 2 osoby na weekend. ■ PANIE DO SPRZĄTANIA - 2 osoby ■ Kryształowy Dwór, Spalice ul. Warszawska 9. Tel. 602-459-919.

**PRACA**

■ Zatrudnimy RECEPTIONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotel-lamber.pl

■ Zatrudnię pracowników z Ukrainy - mężczyzn. Tel. 601-951-678.

■ Zatrudnię przy naprawie palet. Tel. 501-717-357.

■ Przyjmę do pracy brukarza i pomocnika. Tel. 699-858-698.

■ Szukam opiekunki do chorej osoby. Tel. 699-858-698.

■ Przyjmę do pracy na stanowisku kasjer-sprzedawca w Oleśnicy. Sklep spożywczy. Tel. 667-991-106.

■ Zatrudnię pracownika na umowę o pracę na pełny etat. Mile widziane doświadczenie w branży mechanicznej / motoryzacyjnej. Tel. 600 432 193.

**Zatrudnimy akwizytora reklam**

Tel. 601-78-51-63

**SPRZEDAM**

■ Prakki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Sprzedam tanio kamień ogrodowy (granit) na skalmi lub aranżację ogrodu. Tel. 601-785-163.

■ Sprzedam lub wynajmę tablicę reklamową przy ruchliwej trasie Oleśnica - Spalice. Tel. 606-874-272.

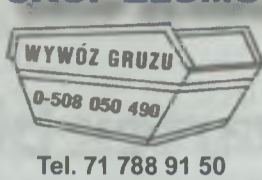
**KUPIE**

■ Kupię książki, płyty. Dojazd, gotówka 509-675-586, 508-245-450.

**USŁUGI**

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie,

panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

**SKUP ZŁOMU**

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

■ Naprawa pralek Waldemar Planeta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

Deski tarasowe, podłogowe, listwy ozdobne, ceny producenta. Tel. 601-973-247.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ Usługi budowlane: ocieplenia, elewacje, okna, elektryka, automatyka, wentylacja mechaniczna. www.ips-olenicz.pl tel 509-488-166.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

**WESELA 18-TKI** komunie, przyjęcia, noclegi. Kryształowy Dwór Tel. 602-459-919

■ Pranie dywanów i tapicerek meblowej. Tel. 604-511-683.

■ Pranie dywanów, kanap, aut. Tel. 535-679-346.

■ ELEKTRYK. Tel. 537-393-225.

■ Remonty mieszkań. Tel. 889-659-901.

■ Usługi brukarskie - tania, szybko i solidnie, szybkie terminy. Tel. 661-392-957.

**FINANSE****KREDYTY**

■ gotówkowe, konsolidacyjne, ■ bankowe i pozabankowe ■ bez BIK Oleśnica, ul. Młynarska 7/7, parter Tel. 71-721-81-67.

■ Biuro Rachunkowe „Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

■ Chwilówki, kredyty. Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

**UBEZPIECZENIA****OC/AC MAJĄTEK ŻYCIE**

Oleśnica ul. Młynarska 7 lok. nr 7 parter

**TURYSTYKA**

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %. OPAL-Rzemieśnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Egzotyka-przed sprzedaż 2019. Rabat do 1000 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS,w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel.71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wyspy Zielonego Przylądka 3700 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS,w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4, (koło Biedronki). Tel.71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2019, 40 %

zniżki,parking za 1 zł, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Codziennie last minute - tydzień 999 zł, wszystko w cenie. OPAL Oleśnica, Rzemieśnicza 10 (obok PKS,w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel.71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Gruzja 1999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS,w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel.71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel.71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 1999 zł, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-wszystko w cenie, 7 dni, 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

**MIESZKANIA****SPRZEDAM**

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują

**1 zł/słowo**

■ Sprzedam mieszkanie 90 m<sup>2</sup> w pałacu w Bogustawicach, 1 p., 2 garaże, 2 piwnice, 108.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam apartament 91 m<sup>2</sup>, III p., 1 m<sup>2</sup> - 5.300 zł, 4 pokoje (w tym salon z kominem + aneks kuchenny), 2 balkony, 2 łazienki, 2 piwnice, klimatyzacja, bardzo wysoki standard, Oleśnica, ul. Otwarta 2E. Więcej informacji www.otodom.pl. Tel. 691-409-106, 608-085-002.

**WYNAJMĘ**

■ Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, umeblowane, 11 Listopada. Tel. 601-587-811 lub 71-315-21-29.

**LOKALE**

■ Do wynajęcia hala 150 m<sup>2</sup>, Oleśnica, ul. Reymonta. Tel. 797-285-641.

■ Do wynajęcia iokal 62 m<sup>2</sup>, ul. Traugutta w Oleśnicy. Tel. 693-072-957, 71-314-24-26.

**DOMY**

■ Sprzedam dom o pow. ok. 130 m<sup>2</sup> przy ul. Przyjaźni w Oleśnicy na działce 611 m<sup>2</sup>, po generalnym remoncie w środku, podzielony na 2 mieszkania ze wspólnym wejściem, z możliwością połączenia w 1. Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam dom (przy lesie) ok. 200 m<sup>2</sup> w Twardogórze lub zamienię na mieszkanie w Oleśnicy ok. 50 m<sup>2</sup> z dopłatą. Tel. 604-529-598.

**DZIAŁKI BUDOWLANE**

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy przy ul. Przyjaźni/Krzywoustego o pow. 1008 m<sup>2</sup>. Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam działkę budowlaną 11,11 ara w Oleśnicy. Tel. 782-280-419.

**GARAŻE**

■ Kupię garaż murowany własnościowy w Oleśnicy, suchy, bez przeciekającego dachu. Tel. 601-785-165.

**ROLNICZE**

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

■ Sprzedaż młodych kur niosek. Ferma Drobiu Kolonia Strzelce. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam ziemniaki drobne odpadowe. Tel. 724-528-181.

■ Sprzedam kombajn do ziemniaków, cena do uzgodnienia. Tel. 785-204-559.

■ Sprzedam koguty 7-miesięczne z wolnego wybiegu po 25 zł/szt. i kaczkorki rasy Pekin 7-tygodniowe po 13 zł/szt. Nieciszów k. Oleśnicy. Tel. 603-506-680.

**ZWIERZĘTA**

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

**LEKARSKIE****ALERGOLOG**

Jolanta Hołda  
Oleśnica, Laboratorium PROMED  
ul. Krzywoustego 3C  
Syców, ul. Daszyńskiego 4  
rejestracja: 604 19 19 91  
szczegóły:  
www.alergolog-holda.pl

■ ZBIGNIEW OLEJNIK specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

**KARDIOLOG**

Wioletta Braciszewicz  
przyjmuje  
w poniedziałki  
od godz. 12  
i środy od godz. 15  
przy ul. Paderewskiego 7H  
Rejestracja codziennie 9 do 11  
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

■ GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta

**SERWIS KOMPUTEROWY**

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów w 24 godziny! Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u). Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

Firma PRO ASCOBLOC Sp. z o.o. z siedzibą w Sycowie **ascobloc**  
**PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA NIEMIECKIEGO**

**Wymagania:**

- dobra znajomość języka niemieckiego
- minimum średnie wykształcenie
- dobra znajomość pakietu Office
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów i budowaniu dobrych relacji interpersonalnych

**Zakres obowiązków:**

- kontakt z Klientem niemieckojęzycznym
- przygotowywanie ofert
- przyjmowanie i potwierdzanie zleceń
- negocjacje z Klientem

CV prosimy przysyłać na adres: [rekrutacja@ascobloc.pl](mailto:rekrutacja@ascobloc.pl)

**USŁUGI REKLAMOWE**  
- PIECZĄTKI od ręki  
- wydruki wielkoformatowe  
- wizytówki, sztydy  
- wydruk i oprawa prac  
- znaczki okolicz.

**AMFOL**  
am\_fol@wp.pl  
56-400 Oleśnica  
ul. 3 Maja 16  
tel./fax 71-798 11 01  
kom. 693 444 250

**www.am-fol.pl**

**Grawerowanie i cięcie laserem CO<sub>2</sub>**  
NA MATERIAŁACH I ARTYKULACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

**drukarnia wik**  
HEIDELBERG  
Ligota Wielka 16a tel.071 398 86 00

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 2204 ze zm.), Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra informuje, że na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Twardogóra został wywieszony:

**„WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA I DZIERŻAWY”**  
z dnia 30 kwietnia 2019 r.

**FOTO-GORCZYCA**  
**ZDJĘCIA NATYCHMIASTOWE**

- ZDJĘCIA DO DOWODÓW, PASZPORTÓW, LEGITYMACJI
- ZDJĘCIA WESELNE
- ZDJĘCIA OKAZJONALNE
- PORCELANKI NAGROBKOWE:
  - CZARNO-BIAŁA - 155 ZŁ
  - KOLOROWA - 180 ZŁ

**SUPER JAKOŚĆ, SUPER CENA**  
Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

OGŁOŚ SIĘ NA CAŁY POWIAT!



**DOKTOR**  
Pracownia Rehabilitacji i Fizjoterapii

**REJESTRACJA - 71 314 31 11**  
PN-PT 9:00-18:00

dr n med. Andrzej Janeczko  
USG - CHIRURGIA - ZABIEGI

lek. med. Jacek Kowalski  
ORTOPEDIA - TRAUMATOLOGIA

lek. med. Zbigniew Pussak  
CHIRURGIA - ZABIEGI

lek. med. Katarzyna Janeczko-Pussak  
USG - MEDYCYNA RODZINNA

lek. med. Łukasz Janeczko  
USG - BIOPSJE

**MEDYCYNA RODZINNA**  
ULTRASONOGRAFIA  
BIOPSJE CIENKIGŁOWE  
TRAUMATOLOGIA  
ORTOPEDIA  
CHIRURGIA

**OLEŚNICA, ul. Łąkowa 15**

Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytia 28. Tel. 503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ **Lek. med. Andrzej Banaszak** - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

**KARDIO-DENTAL**  
**SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA**

**PEŁNA DIAGNOSTYKA KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA**

- ORTODONTA
- CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
- PROTETYKA na NFZ

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5  
Tel. 888-148-930, www.kardio-dental.com.pl

**NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne**  
**Dermatolog bez kolejki**

C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.  
hipokrates-olesnica.pl

■ **UROLOG** - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

■ **Lek. med. TADEUSZ**

**GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY**

lek. med. Tomasz Piskozub  
USG srody 15.30 - 18.30  
soboty 10.00 - 13.00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.  
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,  
www.urologolesnica.pl

Twardogóra, ul. Gdańska 16  
(Przychodnia WAMED)  
czwartki 15:30-17:30

■ **MACIEJCZYK** - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

**Prywatny Gabinet Onkologiczny**  
Dr med. Mariusz Krawczyk  
Specjalista chirurg-onkolog

- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianianek, jąder-biopsje
- badanie znamion
- barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne

Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A  
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

**BHP-Center**

- uprawnienia SEP, palaczy CO,
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych

Tel. 507-823-846

**Panorama Oleśnicka** Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994. Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998. III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adyustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-17.

**SERWIS OPON**

Oleśnica, ul. Łąkowa 2  
Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

**AUTO-MOTO**

**POMOC DROGOWA**  
Tel. 601-936-766

**NISSAN**  
■ Micra, 1,0, 1996, czerwony, 3-drzwiowy, 189.000 km, 1.800 zł do negocjacji. Tel. 603-494-061.

**RENAULT**  
■ Clio, 1,2, 1999, czerwony, stan dobry. Tel. 510-389-199.

**KUPIĘ**  
■ Kupię seicento lub uno w dobrym stanie. Tel. 531-797-505.

**URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
**AUTO-ZŁOM „CHEL”**

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.  
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

**PROFESJONALNY MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH**

- DO WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW
- SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- CZĘŚCI DO INSTALACJI LPG
- AKCESORIA DO BUTLI PROPAN BUTAN
- BUTLE I KUCHENKI TURYSTYCZNE
- PRZERABIANIE POJAZDÓW CNG NA LPG

**ALIX LPG** 793 646 360  
www.autogazolesnica.pl  
**OLEŚNICA** ul. Wojska Polskiego 47A

**OLEŚNICKIE BIDY**



**MISIA** - 4-letnia suczka. Trafiła pod opiekę po śmierci właściciela. Została wychowana w kocu, na ulicy Polnej w Oleśnicy. Na szyi zawsze zachowuje czystość. Zdrowa, miał kolczatkę. Wysterylizowana.

**POSZUKUJEMY WŁAŚCIWY CIELA** - pies został wylapany w Oleśnicy. Na szyi zawsze zachowuje czystość. Zdrowa, miał kolczatkę. Wysterylizowana.

**KROPKA** - grzeczna, delikatna i subtelna - te słowa idealnie opisują Kropeczkę. Kotka akceptuje inne zwierzęta. Wysterylizowana.

**AZA** - psia seniorka, która pokocha bezgranicznie. Cicha i spokojna, świetnie dogaduje się z innymi czworonogami. Jest zdrowa, zaszczepiona.

**POLA** - młoda 2,5-letnia sunia, nieufna wobec nieznanym. Dla Poli poszukujemy spokojnego domu. Suczka jest zdrowa, będzie poddana zabiegowi sterylizacji.

**LIDLUS** - grzeczny i cierpliwy pies. Zawsze w swoim boksie zachowuje czystość. Lidlus w najbliższym czasie będzie poddany zabiegowi kastracji.

**KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620**

oxygen Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

**Internet bez limitów**

aktywacja 1 zł Lokalny Serwis Naweł 500 Mbit/s

Zadzwoń i zamów  
71 715 68 78

www.oxygen.pl

**PIELGRZYMKI LOTNICZE I AUTOKAROWE**

**ZIEMIA ŚWIĘTA EUROPA POLSKA**



50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8,  
tel. 71 372 73 59  
e-mail: biuro@wtr.pl www.wtr.pl

**Biuro Podróży Wratlavia Travel**

zaprasza na pielgrzymki, wycieczki lotnicze i autokarowe

- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO FATIMY**  
27.04-4.05.2019 z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ**  
7-13.04.2019 z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA JORDANIA-IZRAEL**  
8-16.03.2019 z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA SYCYLIA**  
3-10.04.2019 z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA AUTOKAROWA NA UKRAINĘ**  
27.04-4.05.2019 Lwów, Żółkiew, Stanisławów, Kamieniec Podolski, Ternopil, Chocim



# farba akrylowa biała goodhome ściany i sufity pojemność 10 litrów

**NIKOMU NIE  
POZWOLIMY POBIĆ  
NASZYCH CEN!**

# 69,98 zł



## castorama

**KUPOJ ONLINE  
RÓWNIEŻ W  
WOLNE NIEDZIELE**  
castorama.pl

**i** Castorama Wrocław Korona  
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A  
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

**Sklep czynny w godzinach:  
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00\***

\*Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7